

TYGODNIK SANOCKI

PISMO SAMORZĄDOWE

12 STRON

NR 47 (524)

23 LISTOPADA 2001 R.

Cena detaliczna 1,80 zł w tym VAT 7%

Niedawno w sanockich instytucjach pomocowych pojawiła się kobieta z trójką dzieci w wieku 1,5 roku 3 i 5 lat. Uciekła od męża, alkoholika i furiata. Z domu wyszła tak, jak stała. Na policzku najmłodszej córeczki widoczna była rana – pamiątka po szampańskiej zabawie, jaką urządził sobie tatuś, strzelając z korków na środku kuchni. Malutka nie zdążyła ukryć się za meblami. Kobieta szukała miejsca, gdzie mogłaby się zatrzymać z dziećmi i uzyskać jakąś pomoc. Znalazła ją dopiero po dwóch dniach, w domu samotnej matki w Przemyślu, dzięki Fundacji *Zanim nadejdzie jutro*.

Dokąd mają pójść?

– Musieliśmy ją ubrać, nakarmić, przemocować i odwieźć. Dwa dni koczowała w naszej siedzibie w Olchowcach – mówi **Ewa Karbarz-Farbisz**, prezes fundacji. – Transport zapewniło nam dopiero sanockie pogotowie, za co serdecznie dziękujemy.

Pomoc ofiarom przemocy domowej jest czymś, czego w Polsce dopiero się uczymy. Problem, choć czasem przerysowywany przez media i organizacje feministyczne, na pewno narasta. Doskonale wie o tym policja, sądy, opieka społeczna, nauczyciele, organizacje pozarządowe. Według danych sanockiej policji na terenie powiatu odnotowano w 1999 r. 140 interwencji domowych, podczas których stwierdzono stosowanie przemocy i sporządzono tzw. Niebieską Kartę. W 2000 r. takich przypadków było 171. Trzeba też pamiętać, że statystyki mówią jedynie o przypadkach zgłoszonych. Wiele kobiet i dzieci, bo one właśnie najczęściej są ofiarami przemocy, dramaty swoje skrzętnie ukrywa. O ich cierpieniach nie wie nawet najbliższe otoczenie. Przemoc to nie tylko bicie, ale także znęcanie się psychiczne i wymszenie współżycia seksualnego.

Aby zbudować system sprawnej pomocy ofiarom trzeba spójnego prawa, doświadczonych ludzi, procedur i oczywiście pieniędzy. – Co z tego, że w zakresie moich obowiązków jest utworzenie ośrodka interwencji kryzysowej dla ofiar przemocy, kiedy powiat nie dostał ani grosza na ten cel – pyta **Jan Paszkiewicz**, kierownik Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Z tego samego powodu nie spełniła oczekiwań Niebieska Karta, wprowadzona w 1999 r., która obok centrów interwencji kryzysowej, miała być jednym z fundamentów systemu pomocy dla pokrzywdzonych. – System, niestety, nie zadziałał – stwierdza **Józef Litwin** z sanockiej KPP. – Centra powstały jedynie na papierze, nie udało się też zbudować koalicji: policjant, psycholog, lekarz, prawnik.

Dokończenie na str. 10.

Gdyby Wajda wiedział, jakie tu talenty

(to nawet Żebrowski byłby pominięty)

Niech piosenka nas połączy, buzie rozpromieni, gdy nasz Comber w świat filmowy nagle się zamieni! – śpiewały rozochoczone uczestniczki tradycyjnego Babskiego Combra, który już po raz ósmy zagościł (16 bm.) wśród babskiej społeczności sanockich naftiarek. Motywem przewodnim był tym razem świat filmu, nic więc dziwnego, że w sali Klubu Górnika zaroilo się od filmowych gwiazd i postaci znanych z celuloidowej taśmy – Chaplinów, Jacksonów, Marylin-ek, Pipi, Kleopatry i innych.

Zgodnie z tradycją, combrowa społeczność podzielona została na dwie tablice piwne, konkurujące ze sobą w śpiewie, tańcu i licznych konkursach. Zanim jednak Baby stanęły w konkursowe szranki, zaprzysiężono nowicjuszeki, które obiecały szanować stare obyczaje, pić piwo z należytym szacunkiem, w ustalonej dyscyplinie, z humorem, ciętym dowcipem i śpiewem. Szczęście i powodzenie zapewniły Babom stosowne modły zanoszone do Combra przeciągłym zawodzeniem: *Daj pomysłów i weryw nasz Combrze radoooooony, byśmy świętowały Barbórkę do wioooooony!*

Używały też Baby – ile wlezie – na męskim rodzim, zalety swojej nacji podkreślając przy każdej okazji: *Do Sejmu i garów Baby się nadają, lecz podwójnej pensji za to nie dostają! Chłopy takie niby mądre, sprytnie są i śliczne, szkoda, że zalety mają tak nieliczne!*

Jak na filmową *Combrę gwiazd* przystało nie obyło się bez konkursu Akademii Filmowej. Laureatki z wdziękiem

odbywały rundę honorową po rozciągniętym specjalnie z tej okazji dywanie, po czym – wzruszone – dziękowały za otrzymane laury: *Dziękuję mojemu drogiemu mężowi – za to, że wierzył w mój sukces i w tym czasie dzielnie jadł mrożonki. Dziękuję moim dzieciom – za to, że same zajęły się swoim wychowaniem i też dzielnie jadły mrożonki. Dziękuję mojemu przyjacielowi – za to, że wierzył we mnie do końca i dzielnie jadł mrożonki z moim mężem i moimi dziećmi. Dziękuję Andrzejowi Lepperowi – za to, że nie zorganizował żadnej blokady i mogłam dojechać do Górnika. Andrzej, Kocham Cię!*

Combrowym hulankom i swawolom nie było końca. (Wzięła w nich również gościnnie udział 40-osobowa grupa „górniczek” z całej Polski). Rozdokazywane Baby nie zapomniały przy tym o pięknej inicjatywie, mającej już kilkuletnią tradycję – kweście na sanocki Dom Dziecka. W tym roku przyniosła ona plon w postaci 921 złotych.

Joanna Kozimor



Już późno, a nam się wcale nie chce spać! Wszystkie śpiewają, bo nie ma to jak Babska brać!

W Sanoku ponownie zagra Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Sztab WOŚP przy II Liceum Ogólnokształcącym działa pełną parą. Obecnie zarejestrowano blisko 250 wolontariuszy; nauczycieli i uczniów miejscowych szkół średnich.

Kolorowe urodziny

– Dzięki certyfikatowi, jaki otrzymaliśmy od Jurka Owsiaaka, mamy prawo do zbierania środków pieniężnych i rzeczowych – stwierdziła szefowa sztabu **Dorota Zakrzewska**, zastępca dyrektora II LO. – Mamy też prawo i obowiązek zorganizowania imprez towarzyszących akcji – dodała.

Jubileuszowy dziesiąty finał WOŚP przypadnie 13 stycznia 2002 roku. W mieście Grzegorza główna impreza odbędzie się w Sanockim Domu Kultury. Sztabowi udało się pozyskać wsparcie znanych osób, m.in. Elżbiety Dzikowskiej. Szczegóły w kolejnym wydaniu.

(cz)

Oskarżeni o gwałt

Rozżaleni

Oskarżeni o dokonanie zbiorowego gwałtu na 18-letniej dziewczynie trzech mieszkańcy Sanoka – Andrzej J., Tomasz M. i Piotr K. nadal przebywają w Zakładzie Karnym w Przemyślu. Sąd Okręgowy w Krośnie, do którego przed trzema tygodniami wpłynął akt oskarżenia w tej sprawie, przygotowany przez Prokuraturę Okręgową w Przemyślu, przedłużył do 9 lutego zastosowany wobec nich areszt tymczasowy.

W czasie trwającego prawie trzy miesiące śledztwa prokuratura przemyska przesłuchała 19 świadków, zleciła również wykonanie ekspertyz kryminalistycznych.

– W naszej ocenie uzyskaliśmy wystarczające dowody, aby wszystkich trzech podejrzanych postawić w stan oskarżenia – stwierdził **Ryszard Chudzicki**, szef Prokuratury Rejonowej w Przemyślu.

Dokończenie na str. 10.

Pierwszy puch

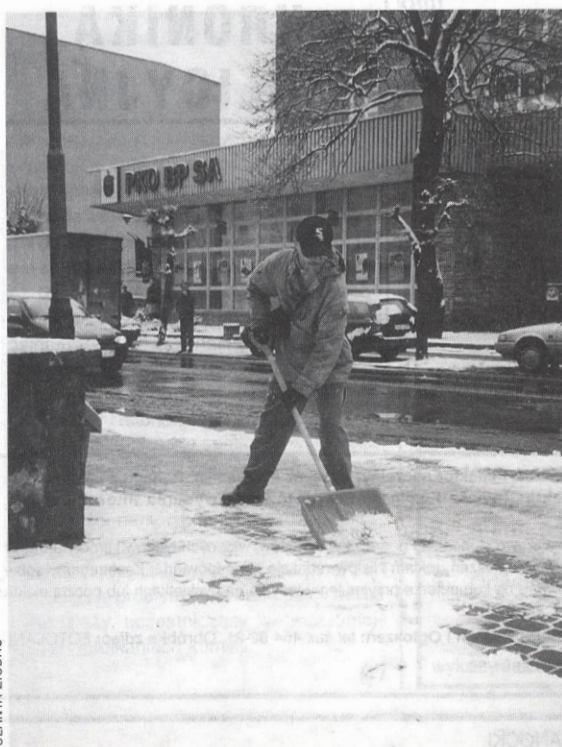
Dzieci przywitały go z radością, a miłośnicy białego szaleństwa z nadzieją. Może w weekend ruszą pierwsze wyciągi? Najmniej powodów do zadowolenia mają kierowcy. Już na początku tygodnia radiowe serwisy informowały o „trudnej sytuacji na drogach Podkarpacia”. Na efekty pierwszych ślizgawic nie trzeba było długo czekać, we wtorek przy ulicy Staszica doszło do niebezpiecznego wypadku (piszemy o nim na str. 2.).

A co o pogodzie mówią obserwatorzy? Pierwsze opady śniegu Stacja Hydrologiczno-Meteorologiczna w Lesku odnotowała 2 listopada. Były to nieśmiałe zapowiedzi, śnieg zaledwie poprószył. Pierwsza 4-centymetrowa pokrywa pojawiła się 14 listopada. Kilka dni później zima uderzyła śmiało. Od wtorku padał śnieg, a temperatury oscylowały poniżej zera.

Śnieżnego puchu przybyło w Bieszczadach. Według środowego komunikatu GOPR-u, warunki pogodowe są tam trudne. – Rano w Ustrzykach Górnych i Woli Michowej było 20 cm śniegu, w Cisnej 30 cm, a na Poloninie Wetlińskiej 35 cm – informuje **Elżbieta Skoczypiec** z centrali Bieszczadzkiej Grupy GOPR. – Widoczność od 2 km do 30-50 m w górach. Najniższą temperaturę – 7 stopni Celsjusza zarejestrowano w Ustrzykach. Śnieg pada przez cały czas, szlaki są nieprzetarte, a ruch turystyczny praktycznie zerowy. Nie mamy na razie żadnych informacji o uruchomieniu wyciągów. Być może, po dośnięciu, ruszy Arłamów.

(jz)

← Czyżby w tym roku zima nie zaskoczyła służb komunalnych?



JOLANTA ZIOBRÓ

FOTO



PROMOCJA
KODAK GOLD
36/200
13,90 zł

Najniższe ceny zdjęć
już od **0,19 zł**

Oferujemy również biżuterię,
ozdoby do włosów i rajstopy

Plac św. Michała
(przy postoju taksówek,
wejście poniżej sklepu Reebok)

PRODUCENT
VIDOK[®]
OKNA I DRZWI
DREWNO PCV AL

Skorzystaj z ulgi
budowlanej
2001

RABAT
do **25%***

SANOK, ul. Jagiellońska 16, tel./fax 463 77 55
USTRYKI DOLNE, ul. 29 Listopada 2, tel. 461 46 74
BRZOZÓW, ul. Kościuszki 25, tel./fax 434 30 15
* nie dotyczy AL

Imienia Prymasa Tysiąclecia

Prymas Tysiąclecia Kardynał Stefan Wyszyński został patronem Gimnazjum nr 2 w Zagórz. Uroczystość nadania szkole imienia i przekazanie sztandaru, ufundowanego przez miejscowe firmy, odbyła się 10 listopada. Uczestniczyli w niej przedstawiciele władz lokalnych, posłowie i duchowni z ks. arcybiskupem Józefem Michalikiem, metropolitą przemyskim.

Gimnazjum nr 2 w Zagórz zostało utworzone dwa lata temu w wyniku reformy systemu edukacji. Dyrekcja, nauczyciele i rodzice od początku byli zgodni, że patronem nowej szkoły powinien zostać Prymas Tysiąclecia, duchowy przywódca Narodu w latach komunistycznego zniewolenia, mąż stanu, a przede wszystkim wzór i autorytet moralny, świadek wiary, człowiek niezłomny. Propozycję społeczności szkolnej zaaprobowala Rada Miasta i Gminy Zagórz, przyjmując stosowną uchwałę w czerwcu 2001 r. Okoliczności te przypomniał w czasie uroczystości dyrektor gimnazjum **Janusz Fal**: – *Rozpoczynając dwa lata temu pracę w naszej szkole, wyznaczyliśmy sobie, jako jedno z zadań, pracę wychowawczą związaną z wyborem patrona szkoły. Uznaliśmy – my nauczyciele i rodzice – że dzisiaj, w czasach kryzysu wartości, upadku autorytetów oraz w obliczu różnych zagrożeń, nasze działania będą skuteczniejsze, jeśli zostaną oparte o wzorzec osobowościowy, wzorzec postawy etycznej i patriotycznej. Już na pierwszych posiedzeniach Rady Pedagogicznej i Rady Rodziców postanowiliśmy, że takim wzorcem i niekwestionowanym autorytetem będzie Prymas Tysiąclecia, Kardynał Stefan Wyszyński.*



Arcybiskup Józef Michalik i ks. dziekan Eugeniusz Dryniak prezentują sztandar szkoły

Szkolne święto zapoczątkowała msza św. koncelebrowana w kościele parafial-

nym w Nowym Zagórz. Przewodził jej ks. arcybiskup Józef Michalik, który wygłosił również homilię i dokonał poświęcenia sztandaru. Dalsza część spotkania miała miejsce w budynku gimnazjalnym. Przewodniczący rady miejskiej **Adam Malec** odczytał akt nadania imienia szkole, a burmistrz **Jacek Zajac** – akt ufundowania sztandaru, przekazując go następnie przedstawicielom szkoły. Została także odsłonięta – przez przewodniczącego Rady Rodziców **Stanisława Fala** – tablica pamiątkowa poświęcona patronowi. Okolicznościowe przemówienia i podzię-

DeF, RINGPOL, ATW, Zakład Przczep i Nacze, Tomczyk-Bider, TECHNO-DRZEW KARPATY i Bar Włoski.

Dyrektor **Janusz Fal** zapewnił, że w codziennej pracy placówka będzie stosowała się do wciąż aktualnych wskazówek swojego patrona: – *Będziemy postępować zgodnie z tym, co głosił Kardynał Wyszyński: „Szkoła musi dać dzieciom i młodzieży miłość do ojczyzny, do kultury domowej, rodzinnej i narodowej”. Wierzymy, że wzór osobowy prymasa Wyszyńskiego pomoże nam wychować gimnazjalistów na gorących patriotów i dobrych ludzi.*

Po części oficjalnej goście zwiedzili szkołę, w której obecnie uczy się blisko 200 uczniów z Zagórz i okolicznych miejscowości. Arcybiskup Józef Michalik podarował gimnazjum kilka książek i kasetę z pielgrzymki Ojca Świętego do Polski. Uroczystość zakończył program artystyczny poświęcony osobie Prymasa. Przygotowali go uczniowie pod kierownictwem polonistek **Sylwii Stonieckiej** i **Joanny Pisuli**.

Swoje święto szkoła będzie obchodzić corocznie 28 listopada. Tego bowiem dnia, w 1956 r., kardynał Wyszyński opuścił klasztor w Komańczy, który był ostatnim miejscem jego trzyletniego odosobnienia.

(jz)

DYŻURY W RADZIE MIASTA

26 listopada (poniedziałek)
dyżur pełni
wiceprzewodniczący
Jerzy Robel
w godz. 14.00-17.00
tel. 465-28-07

29 listopada (czwartek)
dyżur pełni radny
Marek Michalski
w godz. 17.00-18.00
w pokoju nr 66
tel. 465-28-06

DYŻURY W RADZIE POWIATU SANOCKIEGO

tel. 465-29-05

29 listopada (czwartek)
dyżur pełni
wiceprzewodniczący
Wacław Krawczyk
w godz. 14.30-17.00

Wjechał do sklepu

We wtorek około godz. 8.50 doszło do groźnej wyglądającej kolizji drogowej na ul. Staszica. Jadąca w kierunku Krosna ciężarówka z naczepą-gruszką (na sanockich numerach rejestracyjnych), w wyniku gwałtownego hamowania wpadła w poślizg, zjechała na lewy pas jezdni, po czym – pchana przez „złamaną” naczepę – uderzyła w pawilon handlowy **Centrum** przy ul. Traugutta, niszcząc narożnik budynku. Pojazd staranował po drodze lampę oświetleniową, która spadając uszkodziła stojący w sąsiedztwie samochód osobowy. Z wyjaśnień kierowcy, który był trzeźwy, wynika, że do gwałtownego hamowania zmusiła go jakaś kobieta, która niespodziewanie wtargnęła na jezdnię.



Szczęście w nieszczęściu – nikomu nic się nie stało. Aż strach pomyśleć, co by było, gdyby pojazd uderzył kilka metrów dalej, gdzie znajduje się przystanek autobusowy.

– *Trudno jeszcze powiedzieć, czy tak rzeczywiście było – badamy dopiero okoliczności kolizji. Każdy kierujący ma jednak obowiązek dostosowania prędkości do panujących na drodze warunków, a te były złe – nawierzchnia była mokra i śliska. Poza tym całe zdarzenie miało miejsce w okolicy przejścia dla pieszych, gdzie kierujący jest zobowiązany do zachowania szczególnej ostrożności* – stwierdził podinspektor **Tadeusz Pająk**, naczelnik wydziału drogowego sanockiej KPP.

/k/

KRONIKA POLICYJNA

Sanok

* Między 5 a 16 listopada z piwnicy bloku przy ul. Daszyńskiego nieznanymi sprawcami skradziono prostownik o wartości 60 złotych. Złodziej posłużył się prawdopodobnie dopasowanym kluczem.

* Zapewne na dłuższy czas pożegna się z prawem jazdy kierujący CC mieszkaniec Sanoka, którego patrol policji zatrzymał (14 bm.) na ul. Traugutta. Stwierdzono u niego 2,2 promila alkoholu.

* Jeszcze więcej alkoholu – 2,9 promila – zawierał wydech sanoczanina, kierującego audi, którego zatrzymano (17 bm.) na ul. Staszica.

* Na 100 złotych oszacowano wartość towaru, skradzionego (18 bm.) ze sklepu spożywczego przy ul. Kościuszki. Sprawca wybił szybę wystawową i zgarnął znajdujące się w zasięgu ręki artykuły spożywcze.

Zagórz

* Ze złamanymi żebrami i ogólnymi potłuczeniami trafił do szpitala (15 bm.) mieszkaniec Zagórz, który idąc prawidłowo ul. Batorego został potrącony przez volks-wagena. Kierowca pojazdu był trzeźwy.

Uwolnij się od nałogu

Pożytecznego i godnego wsparcia przedsięwzięcia podjęli się miejscowi adwentyści. Postanowili pomóc palaczom tytoniu w uporaniu się im z niezdrowym nałogiem. Taka terapia dla nałogowców zostanie przeprowadzona w czasie pięciodniowego kursu pn. „Rzuć palenie”.

Zainteresowanych informujemy, że pięciodniowy kurs rozpocznie się w najbliższy poniedziałek (26 bm.) i potrwa do piątku (30 bm.). Spotkania w wyżej wymienionym terminie będą rozpoczynać się o godz. 18 w świątyni adwentyistów, przy placu św. Jana w Sanoku. Dla chętnych wstęp wolny.

(cz)

AIDS – bezpłatne badania

Z okazji Światowego Dnia AIDS w Polsce, w dniach 29-30 listopada zostanie przeprowadzona ogólnopolska kampania „Nie daj szansy AIDS! Bądź odpowiedzialna”. W jej ramach na terenie całego kraju, w specjalnie utworzonych punktach, będzie można wykonać bezpłatnie i anonimowo testy w kierunku HIV oraz uzyskać poradę. Punkt taki zostanie utworzony również w Sanoku (jako jeden z trzech na terenie województwa podkarpackiego), w siedzibie Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej przy ul. Jezierskiego 39. Będzie czynny w wyznaczonych dniach od godz. 16.00 do 20.00.

//

Wystawa i koncert

Do 10 grudnia w holu zagórzskiego kina „Sokół” można oglądać ciekawą ekspozycję. Swoje prace wystawiają tam uczestnicy zajęć terapeutycznych prowadzonych w Środowiskowym Domu Samopomocy w Zagórz. Na ekspozycję składają się malarstwo, ceramika, haft i patchwork. Wystawa jest czynna od poniedziałku do piątku, od godz. 10.00 do 17.00.

24 listopada, o godz. 18, można natomiast zajrzeć do sali widowiskowej Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Zagórz. Odbędzie się tam koncert Szkoły Nowej Ewangelizacji Św. Jakuba Apostoła i zespołu **Salvator** z Przeworska.

(bor)

Rektor zaprasza

W najbliższy poniedziałek (26 bm.) czeka nas kolejne interesujące spotkanie w ramach cyklu Goście Kolegium Sanockiego. Tym razem gościem rektora PWSZ **Jana Skoczynskiego** będzie **prof. dr hab. Władysław Serczyk** z Uniwersytetu Rzeszowskiego (wywodzący się z UJ), znawca historii i kultury Rosji, jeden z największych autorytetów w tej dziedzinie, autor wielu publikacji, m.in. biografii carycy Katarzyny II, Piotra I i Iwana IV Groźnego, konsultant historyczny filmu *Ogniem i mieczem*. Profesor Serczyk wygłosi wykład pt. *Rosja – Stereotypy – Rzeczywistość*. Spotkanie tradycyjnie już odbędzie się w sali widowiskowej Sanockiego Domu Kultury – początek godz. 17.00.

//

Z cukrzycą nie ma żartów

Z okazji Światowego Dnia Walki z Cukrzycą Sanockie koło Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków zorganizowało uroczyste spotkanie w Osiedlowym Domu Kultury „Puchatek”. W tym roku PSD obchodzi dwudziestolecie swojego istnienia, koło w Sanoku działa od czterech lat.

Sprawozdanie z jego działalności przedstawił **Stanisław Grochmal**, prezes zarządu. Wspominał w nim m.in. o prowadzonych przez koło pomiarach ciśnienia tętniczego, poziomu glukozy we krwi i wagi ciała. – *Organizując takie spotkanie – mówi Stanisław Grochmal – chcemy przypomnieć społeczeństwu, że w chwili obecnej liczba chorych na cukrzycę na całym świecie sięga 150 milionów. Zaś w 2010 r. przewidyuje się, że będzie na nią chorować 250 milionów ludzi. Co najgorsze cukrzyca jest w dalszym ciągu nieuleczalna.*

Wyróżniającym się działaczom stowarzyszenia wręczone zostały medale dwudziestolecia PSD. Otrzymali je: **Grzegorz Michniowski**, lekarz diabetolog, oraz **Aleksander Cwikła**, wiceprezes zarządu sanockiego koła. Oprócz licznie zgromadzonych diabetyków w spotkaniu wzięli udział także prezesi kół m.in. z Jasła, Jedlicza, Krosna i Ustrzyk Dolnych oraz przedstawiciele sanockich władz miejskich i powiatowych.

(mt)

Pozostaną w pamięci

Serdeczne podziękowania
Wszystkim, którzy wspierali nas
w trudnych chwilach i uczestniczyli
w uroczystościach pogrzebowych
Naszego Męża, Ojca i Dziadka
śp. Jana Marciniaka
składają
Żona, dzieci, wnuki i rodzina

Państwu
**Małgorzacie i Józefowi
SOŁTYSIKOM**
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci **Ojca i Teścia**
składają
**Burmistrz i Pracownicy
Urzędu Miasta**

TYGODNIK SANOCKI

http://tygodnik.virtual.sanok.pl/
e-mail: napisz@poland.com
lub tygodnik@skrzyinka.pl

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”. Redaktor naczelny: Czesław A. Skrobała. Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Bogdan Rocznik, Jolanta Ziobro. Redaktor techniczny: Maciej Haudek. Korekta: Tomasz Kulpiński. Przygotowanie wydania internetowego: Wojciech Olearczyk (WojtekO@bigfoot.com). Redaktor wydania: Joanna Kozimor.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-15.30 (w poniedziałki do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać 2 stron maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na dyskietkach lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax (013) 464-02-21 lub oddziały „Ruchu” SA.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 464-27-00. Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 464-02-21. Obróbka zdjęć: FOTOLAND, ul. Kościuszki 24

Druk: mitek Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. (0-17) 853-61-69.

O szkole, barierach i rozkładzie jazdy

W relacji z ubiegłotygodniowej sesji pisaliśmy o podatkach przegłosowanych przez radnych. Wiele czasu poświęcono również na wolne wnioski. Jak zwykle w tym punkcie sesji mówiono o sprawach najróżniejszych.

Szkoła na Reymonta

Na przedostatniej sesji Piotr Mazur interesował się sanockimi szkołami policealnymi. W sprawie PWSZ radni spotkali się z władzami uczelni (o czym pisaliśmy w ubiegłym tygodniu), a w kwestii pozostałych szkół wypowiedziała się Irena Penar, naczelnik wydziału edukacji. – Wystąpiłam do sześciu znanych mi szkół funkcjonujących w mieście. Odpowiedzi nie otrzymałam z Kolegium Języków Obcych i z filii Akademii Ekonomicznej w Krakowie – mówiła naczelnik Penar. Na podstawie otrzymanych materiałów omówiła sytuację w pozostałych szkołach, czyli w Podkarpackiej Szkole Przedsiębiorczości, Niepublicznej Szkole Biznesu, w punkcie konsultacyjnym Politechniki Rzeszowskiej w ZST i w Profesjonalnej Szkole Biznesu. Okazało się m.in., że ostatnia jako jedyna z trzech wymienionych szkół niepublicznych, nie posiada uprawnień szkoły publicznej. Natomiast liczba słuchaczy wynosi tam obecnie 17, przy np. 98 osobach uczących się w NSB.

– Co dalej z budynkiem przy ulicy Reymonta (mieści się tam PSB)? O ile pamiętam użyliśmy go, aby były tam uruchomione studia wyższe, przynajmniej na poziomie licencjackim – przypomniał radny Mazur. Podkreślił, że sprawozdanie dotyczące PSB przedstawia się najgorzej

spośród wszystkich zaprezentowanych. – Jest tam 17 uczęszczających. To jest niepełna klasa – dodał radny. Poparty przez Jana Biege, wnioskował o wyjaśnienie tej sprawy.

Burmistrz Zbigniew Daszyk powiedział, że jest możliwe wypowiedzenie umowy, jednak dopiero z końcem roku akademickiego. – Szkoła nie ma dalej uprawnień placówki publicznej. Przy tej konkurencji ciężko będzie jej się utrzymać na sanockim rynku – stwierdził burmistrz. Dodał, że na pewno zostaną podjęte rozmowy z władzami szkoły.

Dwie jednokierunkowe

– Dlaczego ulice Feliksa Gieł i Daszyńskiego są jednokierunkowe w tym samym kierunku. Pierwsza cała, a druga jest dwukierunkowa do bloków – pytała Janina Sadowska.

– Od kilku lat Komisja Organizacji Ruchu z uporem maniaka opiniuje negatywnie nasze wnioski o zmiany. Twierdzi, że stworzyłoby to bardzo duże niebezpieczeństwo w rejonie skrzyżowania Kościuszki i Mickiewicza – odpowiadał wiceburmistrz Stanisław Czernek. – Sytuacja się zmieni, jeżeli wejdzie w realizację projekt modernizacji tego zespołu ulic – dodał.

W sprawie barier

Głos zabierał również radny Jerzy Robel. Zwrócił uwagę na trudności, z jakimi borykają się osoby poruszające się na wózkach. – Jedną z potrzeb tych osób to korzystanie z porad lekarskich. Dotychczas korzystały one z przychodni na Traugutta. Było to dla nich duże ułatwienie, gabinety były na parterze, a wjazd do budynku nie sprawiał trudności – przypomniał radny. Podkreślił, że sytuacja się zmieniła po likwidacji przychodni. Mieszkańcy Wójtostwa i innych dzielnic muszą korzystać z poradni na Jana Pawła. – Chcąc się tam dostać, osoby na wózkach muszą pokonać wiele barier architektonicznych. Nie mogą praktycznie korzystać z chodników. W niektórych miejscach można na chodnik wjechać, ale nie ma możliwości zjazdu. Takich pułapek na Jana Pawła, na Sadowej i na Traugutta jest dużo. Radny zaznaczył również, że do samej przychodni prowadzi kilka najszybszych, niemożliwych do pokonania na wózkach. – Składam wniosek, aby przebudować skrzyżowania bezwzględnie wykonywać bezpieczne zjazdy dla osób poruszających się na wózkach – powiedział Jerzy Robel. Wnioskując jednocześnie o wykonanie podjazdu do przychodni lub zastosowa-

nie innego architektonicznego rozwiązania. – Idealem byłaby winda, ale wiem, że to duży koszt. Jednak jakieś rozwiązanie trzeba znaleźć – dodał radny.

– W przychodni jest przewidywane wybudowanie windy ze środków PFRON-u. Na pewno bez tych środków, bez znaczącej pomocy takiej instytucji nie jesteśmy w stanie takiego remontu zrobić. Kosztowałoby przeszło 200 tys. zł – mówił wiceburmistrz Czernek. Wspomniał również o chodnikach przy ulicach wymienionych przez radnego. – Są one w gestii powiatu, który ma pieniądze z PFRON-u. W tym roku rozpoczęto dostosowywanie krawężników i przejść dla pieszych do potrzeb niepełnosprawnych. Prace będą kontynuowane – powiedział wiceburmistrz.

Co z rozkładem jazdy?

Radni przekazywali również zarządowi sygnały sanoczan dotyczące nowego rozkładu jazdy. Pytali czy wpływają w tej sprawie wnioski i co się z nimi dzieje.

Wiceburmistrz Czernek potwierdził, że wnioski rzeczywiście wpływają. – Są załatwiane na bieżąco. O ile nie wiążą się z rozwijaniem dodatkowych linii, a tylko z jakimiś drobnymi przesunięciami to próbujemy je załatwiać. Dodał, że wnioski są grupowane i rozważane całościowo, bo mogą stać w sprzeczności do siebie. – Pod koniec listopada będziemy analizować większość wniosków, które do nas wpływają i podejmiemy stosowne decyzje – zapowiedział wiceburmistrz.

(bor)

Ostatnie posiedzenie komisji zdrowia i rodziny poświęcone było problemowi zagrożenia młodzieży alkoholizmem i narkomanią. Szefowa komisji Maria Koncewicz-Żyłka zaprosiła na spotkanie właścicieli klubów młodzieżowych z terenu miasta. Uzgodniono, że na prośbę policji, zasponsorują oni testery wykrywające obecność narkotyków.

Kupią testery

Na zaproszenie komisji odpowiedział Andrzej Babiarz z Hadesu, Bogusław Szczepkiewicz z Art-Clubu, Krzysztof Hydzik z Bas, Maria Kic z Rudery. W spotkaniu uczestniczyli również ks. Wiesław Siwiec i Maciej Drwięga z Punktu Konsultacyjnego dla narkomanów. Członkowie komisji chcieli dowiedzieć się m.in., czy gospodarze lokali mogliby podjąć działania zmierzające do ograniczenia negatywnych zjawisk, takich jak picie alkoholu czy sprzedaż narkotyków podczas dyskotek i koncertów. Gospodarze lokali stwierdzili, że leży to poza ich możliwościami i kompetencjami. Ich zdaniem młodzież często przychodzi na dyskotekę już pod wpływem alkoholu; nabycie tanich napojów wysokich z za wschodniej granicy nie nasłucha najmniejszego problemu. Trudno też ukrócić proceder handlu narkotykami, kto chce i tak je zdobędzie. Dyskoteki są imprezami masowymi, młodzież przychodzi na nie, aby wyżyć się i uwolnić od stresu. Dlatego zdaniem właścicieli lokali trudno nadać im formę zorganizowanej, kulturalnej zabawy, co sugerowała radna Janina Sadowska podając przykład ZSE, gdzie uczniowie chętnie uczestniczą w zabawach z orkiestrą. – Cóż, dyskoteka nie jest lokalem, gdzie odbywają się zajęcia sportowe – stwierdził przedstawiciel Art-Clubu. – Nie da się ukryć, że dla sporej części młodzieży dobra zabawa kojarzy się z alkoholem. Żeby nawet postawić obok policjanta i tak znajdą sposób na przemyślenie trunku –

podkreślał kolejny mówca. – Dlatego na przykład większość szkół zrezygnowała z organizowania dyskotek. Z tego samego względu nauczyciele boją się jeździć na szkolne wycieczki. Właściciele lokali podkreślali, że największą rolę w rozwiązaniu tego problemu powinni mieć rodzice. – Jeśli piętnastolatek przebywa do drugiej w nocy na dyskotekę i wraca do domu pod wpływem alkoholu, to gdzie są jego opiekunowie?

Ksiądz Wiesław Siwiec zauważył, że rodzice mają coraz mniejszy wpływ na swoje dzieci, zmianie ulega też tradycyjny model wychowania. Młodych ludzi trudniej wychowywać dziś poprzez nakazy i zakazy. Znacznie skuteczniejszą metodą jest rozmowa i nauczanie dokonywania świadomych wyborów. – Jestem święcie przekonany, że problemu narkomanii nie rozwiąże się poprzez takie działania, jak np. zamykanie szkół i kontrola przychodzących na jej teren osób. Młodzieży trzeba uświadamiać, że wszystko jest kwestią wyboru i wolności człowieka: „Jeśli wyciągniesz rękę po narkotyki, to będziesz zdychał w kanale, a ktoś będzie jeździł mercedesem”. Należy przeprowadzać z nimi bilans zysków i strat, rozmawiać, a także słuchać. Podobnie w szkole. Czy rzeczywiście najważniejszą sprawą jest wbić uczniom do głowy, jaka jest średnia roczna opadów w Polsce?

Wszyscy zgodzili się, że w Sanoku powinno być więcej imprez adresowanych do młodzieży, i atrakcyjnych możliwości spędzenia czasu wolnego. Ciekawą propozycją byłoby np. zaproszenie kabaretów studenckich, przeglądy filmowe z tańszymi biletami czy koncerty poezji śpiewanej. Środki na ten cel można wykorzystać m.in. z tzw. korkowego, czyli opłat za koncesję na sprzedaż alkoholu. Członkowie komisji nie wskazali jednakże, kto miałby się tym konkretnie zająć, sugerując, że więcej inicjatywy powinny przejmować domy kultury i organizacje społeczne.

Na zakończenie spotkania właściciele klubów potwierdzili gotowość sfinansowania zestawów testujących do określenia obecności narkotyków i środków odurzających w podejrzanych substancjach. Z propozycją taką wystąpili policjanci zajmujący się problematyką narkomanii wśród młodzieży, uczestniczący we wcześniejszych spotkaniach komisji.

(z)

Znalazł właściciela

Opustoszały od dziesięciu lat budynek dawnego Zakładowego Domu Kultury Autosan na Posadzku znalazł wreszcie swego właściciela. Decyzją Rady Powiatu Sanockiego został przekazany (w formie darowizny) Caritas Archidiecezji Przemyskiej, której dyrektorem jest obecnie znany sanoczanom ks. Marian Bocho. Zgodnie z intencją ofiarodawcy nieruchomości została przekazana na cel publiczny, jakim jest prowadzenie placówki opiekuńczo-wychowawczej i kulturalnej. Gospodarzem obiektu zostanie tworzący się właśnie sanocki oddział Caritasu. Liczący blisko 860 m kw. budynek wymaga generalnego remontu i ogromnych nakładów finansowych.

(jz)



Może mieszkańcy Posady doczekają się wreszcie własnej placówki kulturalnej?

Pomóżmy zwierzętom

Z ciekawą propozycją wystąpili uczniowie Zespołu Szkół Mechanicznych, którzy razem z Towarzystwem Opieki nad Zwierzętami zainicjowali akcję Pomóżmy zwierzętom przetrwać zimę. Potrwa ona do marca 2002 roku.

W inauguracyjnym spotkaniu (14 bm.) wzięły udział reprezentacje wszystkich sanockich szkół średnich oraz Krystyna Harna, przewodnicząca TOnZ, która zapoznała młodzież z działalnością i problemami kierowanej przez siebie organizacji.

Inicjatorzy akcji zamierzają przeprowadzić zbiórkę pieniędzy na schronisko i karmę dla zwierząt. Apelują do wszystkich sanockich szkół o aktywne włączenie się do akcji, która pomoże czworonogom przetrwać trudny czas zimy. Zainteresowani mogą uzyskać szczegółowe informacje u Joanny Szczupaczyńskiej i Pawła Patlewicza z ZSM lub u Krystyny Harny z TOnZ.

/barba/

KOMUNIKAT SZEFA OBRONY CYWILNEJ POWIATU SANOCKIEGO

W związku z ćwiczeniami obrony cywilnej na terenie województwa podkarpackiego w czwartek 29 listopada 2001 r. w godz. 13.00-14.00 przeprowadzona zostanie głośna próba syren alarmowych.

Za pomocą syren ogłoszone zostaną następujące rodzaje alarmów:

1. Alarm o klęskach żywiołowych i zagrożeniu dla środowiska – dźwięk syreny ciągle trwający 3 minuty
2. Alarm powietrzny – dźwięk syreny modulowany trwający 3 minuty
3. Odwołanie alarmów – dźwięk syreny ciągle trwający 3 minuty

Przekazane sygnały będą sygnałami ćwiczebnymi, których praktycznie nie należy wykonywać.

Niemcy, Włochy, Francja, Wlk. Brytania.

Międzynarodowe Połączenia Autokarowe



Biuro Podróży
„Partner”
38-500 Sanok,
ul. Chopina 10
tel. 464 30 44



Biuro Podróży
„Partner”

Bezpośredni
przedstawiciel tel. 464 30 44

INFORMATOR CO, GDZIE, KIEDY?

Miejska Biblioteka Publiczna

http://www.biblioteka.sanok.pl/
Czynna: wyp. dla dorosłych: 10.00-18.00 (pn., sob. 10.00-15.00); czytelnia: 10.00-18.00 (pn., sob. 10.00-15.00); oddział dla dzieci: 10.00-17.00 (pn. 10.00-15.00, sob. nieczynny); książki mówione: środy 10.00-18.00.

Muzeum Historyczne (Zamek)

http://www.muzeum.sanok.com.pl/
Czynne: pn. 12.00-15.00, wt., śr. 9.00-17.00, cz., pt., sob., niedz. 9.00-15.00. Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego

(skansen) tel. 463-16-72, Czynne: 8.00-16.00 (do 31 października). Ceny biletów: młodzież – 4 zł, dorośli – 6 zł; zwiedzanie wewnątrz tylko z przewodnikiem: grupa do 20 osób – 25 zł; każda osoba powyżej 20-tu lat – 50 gr więcej.

Państwowa Szkoła Muzyczna ul. Podgórze 25, tel. 463-17-78

Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 463-10-42

• 25 XI, godz. 16.00 – „Z muzyką przez wieki” – koncert muzyczny w wykonaniu uczniów PSzM w Sanoku

• 26 XI, godz. 17.00 – Wykład prof. Władysława Serczyka

• 29 XI, godz. 10.00, 11.30, 30 XI, godz. 9.00, 10.15 – Teatr Lalki „Rabcio” z Rabki bajka pt. „O rybaku i złotej rybce” wg Aleksandra Puszkina

• DKF „Omnibus” 29 XI, godz. 18.00 – „Fuckin Amal”, prod. Dania, Szwecja (1998)

Kino „Pokój” ul. Mickiewicza 13, tel. 463-07-47.

Postój taxi tel. 463-03-33

Postój taxi bagażowych, tel. 463-16-60

Liga Ochrony Przyrody Zarząd Okręgu Podkarpackiego oraz Europejskie Centrum Ekologiczne Oddział w Sanoku; biblioteka specjalistyczna – czynne pon.-pt. 9.00-14.00, tel./fax 463-68-58.

Punkt Informacyjny-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM

tel. 464-17-44, czynny: pon. i czw. 10.00-20.00, wt. 11.30-20.00, śr. 11.30-19.30, pt. 8.00-19.30.

Alkoholowy tel. zaufania 463-01-00

• 26 XI, godz. 18.00-20.00 dyżur pełni Ewa Podraza.

Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi...

– zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – tel. 464-35-18 dzwory w telefonie zaufania dla kobiet żyjących w warunkach przemocy: poniedziałki – 16.00-19.00, środy – 9.00-12.00; konsultacje prawne: środy – 16.00-19.00; konsultacje psychologiczne: środy – 16.00-19.00; spotkania indywidualne: wtorki – 10.00-14.00 i 16.00-19.00.

Godziny pracy Fundacji: poniedziałki – 11.00-19.00, wtorki i środy – 10.00-19.00, czwartki – 10.00-15.00, piątki – 10.00-14.00.

Punkt Konsultacyjny Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej tel. 464-38-02

środy i piątki – 16.00-19.00, soboty – 10.00-15.00.

Nocne dyżury aptek

23-26 XI – apteka prywatna s.c. „Vita”, ul. Mickiewicza 5/1

26 XI – 3 XII – apteka prywatna s.c. „Omega”, ul. Kościuszki 22

Apteki kończą dyżur o godz. 8.00 w poniedziałek, następną wyznaczona apteka zaczyna dyżur również o godz. 8.00 w poniedziałek.

ZAGÓRZ

Kino „Sokol” ul. Piłsudskiego 37, tel. 462-20-50 lub 462-21-89.

25 XI, godz. 17.00 – „Wiarołomni”, prod. Szwecja, od 15 lat

28 XI, godz. 17.00 – „Final Fantasy”, prod. USA, od 15 lat



www.radiobieszczady.pl

Sanok, ul. G. Zapolskiej, tel. 4 000 000

Poczta „TS”

Z tygodnia na tydzień rośnie napięcie, wywoływane kolejnymi odcinkami powieści sensacyjnej Jerzego Zuby, drukowanej na łamach „Nowego Podkarpacia” o funkcjonowaniu sanockiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej. Już po pierwszym zatyłowanym: *Zdrowie, wódka i szkolny skandal* (ta tytułowa triada wchodzi w intertekstualny dyskurs, który każdemu czytelnikowi brzmi znajomo: *Seks, kłamstwa i kasety video*) wiele się spodziewaliśmy od strony literackiej, po drugim, opublikowanym w „Nowym Podkarpaciu” 18 listopada, a zatyłowanym *Uczelnia na cenzurowanym*.

Wydaje się, że jesteśmy bliżej odkrycia tajników tej przemyślnej gry literackiej. Pan Jerzy Zuba wprowadza chwyt stosowany ostatnio przez gminnych dziennikarzy w Koziej Wólce, a zwany chwytem zawieszonym oczekiwania.

Dziennikarz wynajęty?

A teraz bez ironii. Publicystyka uprawiana przez pana Jerzego Zubę jest świadectwem zepsucia obyczajów dziennikarskich. Niewielki passus, w którym nie dotknął nawet sprawy szkoły, a jedynie zapowiedział pojawienie się tematu w numerze „Nowego Podkarpacia” z dnia 4 listopada tego roku, był fragmentem tekstu zatyłowanego *Zdrowie, wódka i szkolny skandal* i nie chodziło w nim bynajmniej ani o badania okresowe pracowników szkoły, ani o burdy wywoływane po pijanemu przez wykładowców lub studentów, ani o szkołę. W ostatnim numerze pan Zuba zabiera się do sygnalizowanego czytelnikom skandalu i... publikuje list pani dr hab. Hanny Kowalskiej-Stus, który (tu rzetelnie wymienia) skierowany był do kilku adresatów, wśród których nie było ani Redakcji, ani pana Zuby, ani – tak było naprawdę – Rektora czy Senatu Szkoły. Wykradanie, (a może udostępnienie mu?) czytanie i publikowanie korespondencji przez osoby trzecie to już objaw nie braku dobrego wychowania, ale – zwykłego schamienia.

Publikacja niepotrzebna zresztą, bo po przytoczeniu tego listu *in extenso* (ta wierszówka!) sam autor ocenia sytuację w nim przedstawioną, która jest drugiej świeżości, a opisana tylko przez jedną stronę – daleka od elementarnego obiektywizmu – słowami: „Tego typu nieporozumienia wydają się błahostkami...” To początek drugiej połowy artykułu poświęcony rzekomym tarciom i animozjom politycznym towarzyszącym inauguracji roku akademickiego, które do funkcjonowania szkoły mają się nijak (rozmijanie się z prawdą zostanie zapewne wypunktowane przez samych zainteresowanych). Za to dowcip śródtytułu może poruszyć każdego mającego dobry smak czytelnika: *Nie było miejsca dla Ciebie...*

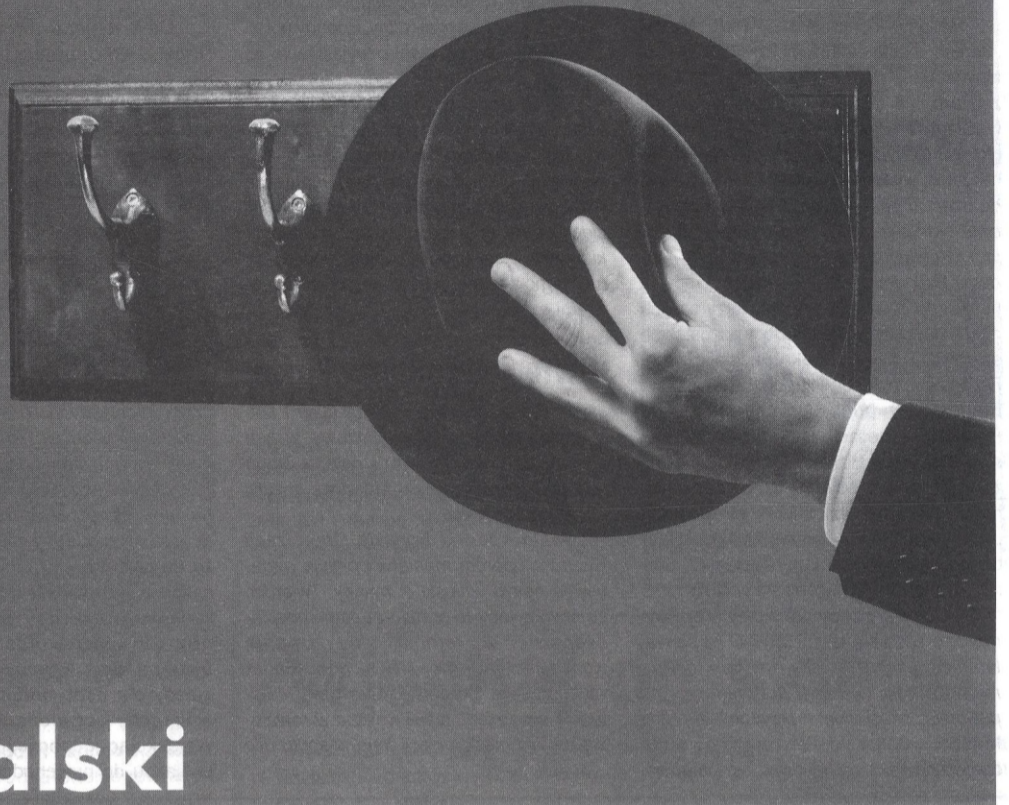
W ostatnim akapicie Jerzy Zuba pisze, że prezentuje „krytyczny ogląd funkcjonowania PWSZ”, tymczasem o funkcjonowaniu Szkoły w artykule nie ma ani jednego zdania – ani dobrego, ani krytycznego. Opis stanu organizacji procesu dydaktycznego, stan zatrudnienia kadry dydaktycznej podany przez panią dr hab. Kowalską-Stus, była p.o. prorektora, jest odległy od stanu faktycznego. Ale rozumiem, że precyzyjnych informacji nie miała, ponieważ jej powołanie wygasło 24 września, a z pracy w Szkole zrezygnowała 26, pismo zaś datowane jest na 28. Nie stały się rzeczywistością także jej kasandryczne wizje.

Szkoła funkcjonuje normalnie, co tematem sensacyjnych doniesień trudno uczynić. Pracuje w niej 8 pracowników samodzielnych (w tym jeden ze Słowacji), dwunastu posiadających stopień naukowy doktora (w tym jeden z Ukrainy), kilkunastu magistrów – oczywiście nie wszyscy na pełnych etatach. Tego w tej fazie działalności Uczelnia zapewnić nie może. W szkole studiuje 150 studentów na studiach dziennych, 110 na zaocznych, w kursach językowych, malarstwa i rysunku bierze udział ponad setka uczestników, dorosłych i dzieci. Placówka prowadzi także dwa chóry dla studentów i pracowników, otwarte także dla chętnych z miasta. Radzimy sobie bez szczególnej troski redaktora, który cały ten gniot wysmażył „jako wyraz poparcia dla tych studentów i wykładowców PWSZ, którzy nie chcą być odpowiednio: ani „konsumentami” ani „producentami” edukacyjnej chałtury.”

Boże chroń nas, od przyjaciół, z wrogami poradzimy sobie sami...

Józef Wróbel
prorektor PWSZ w Sanoku

OSZCZĘDNOŚCI



Pan Kowalski

wkłada kapelusz, żeby założyć lokatę

Lokowanie w PKO Banku Polskim zawsze było korzystne i bezpieczne. Dla

czego więc pan Kowalski zdecydował się wyjść do banku właśnie teraz?

Bo dowiedział się o bardzo korzystnych warunkach lokat rocznych, lokat

trzyletnich i lokaty PROGRESJA. Postanowił więc niezwłocznie odwiedzić

nasz oddział i dowiedzieć się szczegółów.

Wszystkie lokaty dostępne także w rachunku SUPERKONTO.

POWSZECHNA KASA OSZCZĘDNOŚCI BANK POLSKI SA
Internet: www.pkobp.pl Linia bezpłatna: 0-800 120 139



PKO BP *Blisko Ciebie*

Pogotowie stomatologiczne

Chyba pozostanie

Na początku listopada informowaliśmy o problemach związanych z utrzymaniem w Sanoku bezpłatnego Pogotowia Stomatologicznego. Od nowego roku pogotowie przestałoby istnieć, gdyż SPZOZ nie przystąpił do konkursu ofert, ogłoszonego przez Podkarpacką Regionalną Kasę Chorych, na usługi w 2002 r. Stało się tak dlatego, że – według wyjaśnień dyrekcji – nie było możliwości zapewnienia dyżurów zgodnie z wymaganiami kontraktu. Podjęte jednak przez starostę **Edwarda Olejko** i dyrektora SP ZOZ **Henryka Przybycienia** kroki zaowocują najprawdopodobniej utrzymaniem pogotowia. – Prosiłmy w Podkarpackiej Kasie Chorych o ponowienie konkursu i umożliwienie pracującym stomatologom pełnienia dyżurów również w pogotowiu. Pani Joanna Drozd, kierowniczka działu stomatologii w PRKCh, z bardzo dużą życzliwością potraktowała nasze prośby – mówi starosta. – Otrzymałmy obietnicę, że konkurs zostanie ogłoszony raz jeszcze. W tej sytuacji sanocki ZOZ na pewno do niego przystąpi.

Nie tylko dla dzieci

Gminne Centrum Kultury i Ekologii w Cisnej zaprasza jutro (24 listopada) na *Jesiennie spotkania z...*, w ramach których zaplanowano m.in. teatralne warsztaty dla dzieci (godz. 11.) prowadzone przez **Mają Dzieśiewicz** i **Jacka Frankowskiego**, karykaturę na żywo (godz. 14.30) oraz koncert **Tadeusza Woźniaka** i **Jolanty Majchrzak** (godz. 17.00, wstęp – 5 złotych).

Mała rzecz a cieszy

W niewielkich społecznościach nawet niewielkie wydarzenia mają swoją wagę i znaczenie, a na ich pomyślne rozwiązanie składa się nieraz wysiłek całej grupy osób. Tak też było w przypadku Rakowej, gdzie za sprawą **Zofii Rudkowskiej**, dyrektorki Gimnazjum w Tyrawie Wołoskiej z siedzibą w Rakowej, udało się urządzić przystanek autobusowy obok miejscowej szkoły. – Dzięki uprzejmości prezesa sanockiego PKS-u pana **Lecha Kordasa**, który wyraził zgodę na przedłużenie trasy wszystkich autobusów dowożących uczniów do szkoły o około 300 m, zyskaliśmy przystanek tuż koło szkoły – podkreśla pani dyrektor. – Uczniowie gimnazjum nie będą już niepotrzebnie moknąć i marznąć czekając na autobus. Przystanek bliżej własnego domu będzie miało także wielu mieszkańców Rakowej. Oczywiście nie obyło się bez pomocy ludzi dobrej woli. Zatoczkę dla nawracających autobusów wykonał, przy użyciu własnego sprzętu, **Zbigniew Kwolek** z Rozpucia, któremu pomagał **Mieczysław Januszczyk** z Siemuszowej. Wcześniej uczniowie z III „b” uporządkowali i uprzątnęli własnymi siłami przydrożny teren. – Pragnę dodać, że pana prezesa i sanocki PKS uważamy za prawdziwych przyjaciół naszej szkoły. Zyskaliśmy nie tylko wiele autobusów dowożących uczniów do gimnazjum, ale również spotykamy się z ogromną życzliwością, jeśli chodzi o dowóz gimnazjalistów podczas odrabiania zajęć w wolne soboty. Dzięki **pekaesowi** nasi uczniowie skorzystali również w październiku z bezpłatnego przejazdu na zawody sportowe, w których udział został uwieńczony sukcesem. Jesteśmy bardzo wdzięczni za te przejawy życzliwości. Ma ona tym większe znaczenie, że okazywana jest dzieciom i instytucji o naprawdę niezbyt zasobnej kieszeni.

Przystanek w Rakowej został oddany komisyjnie do użytku w ubiegłym tygodniu. (Ia)

@ Serwery www..... 99 zł za rok
Konta e-mail..... 49 zł za rok



PROX

Sanok, ul. Kazimierza Wlk. 6 tel. 4642250, tel./faks 4642255
 Lesko, ul. Rynek 1 tel./faks 4698844
 s.c. Ustrzyki Dolne, ul. 29 Listopada 15 tel./faks 4612520

Promocja do 31-12-2001

Promocją objęte są:

Komputery domowe i biurowe, monitory 17"
 Drukarki laserowe, atramentowe, igłowe
 Kserokopiarki SHARP – Panasonic – Canon
 Niszczarki – laminatory – maszyny do pisania
 Kasy fiskalne Sharp Elzab Posnet
 Telefaksy i urządzenia wielofunkcyjne
 Notebooki: Asus – Acer – Toshiba – HP – IBM...
 Meble biurowe i stoliki komputerowe (na wymiar)
 Aparaty i kamery cyfrowe – szeroki wybór

Tylko u nas INTERNET bezpłatnie

Ponadto oferujemy szeroki wybór:
 papierów, folii, taśm, tuszy, tonerów, płyt CD...

Specjalizowane programy dla firm
 W super cenie legalne oprogramowanie sieciowe

Szeroka oferta gier dla dzieci i młodzieży

3A Sp. z o.o. tel./fax 463-67-88 e-mail: a3a@onet.pl
 Sanok, ul. Zamkowa 3a (obok Muzeum Historycznego)
 Materiały biurowe i meble – ul. Rynek 14

ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEJ RESTAURACJI RATUSZOWEJ

W LESKU, RYNEK 12 (I PIĘTRO)
 tel. 469-86-32

Centrum szkolenia kierowców „WAREX”

Czas trwania kursu:
1 miesiąc
 Termin zapłaty:
3 miesiące

Rozpoczęcie kursu:
w każdy wtorek i środę o godz. 17.00
 w Cechu Rzemiosł Różnych Sanok, ul. Sobieskiego 16
 tel. 463-78-98

ZALÓŻ LOKATĘ DYSKONTOWĄ!

a odsetki wypłacimy w dniu założenia lokaty!

- minimalna kwota 1.000 zł lub jej wielokrotność,
- oprocentowanie do 7% w stosunku rocznym,
- okres zadeklarowania 6 lub 12 miesięcy,
- wypłacane odsetki można powtórnie ulokować!

Ponadto do dnia 30.11.2001 r. oferujemy wkłady terminowe rentierskie z okresem zadeklarowania do 10 lat, wypłatą odsetek co 1 lub 3 miesiące i oprocentowaniem do 11,30% w stosunku rocznym!

Zapraszamy!



BANK GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ S.A.

www.bgz.pl

Oddział w Sanoku
 ul. Traugutta 9
 tel. 4656901; 4656915

Filia Nr 1 w Lesku
 ul. Moniuszki 6
 tel. 4698051 w. 3203

Spiesz się, pozostało niewiele czasu!

ZAWIADOMIENIE

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt 5 Ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (j.t. Dz. U. z 1999 r. Nr 15 poz. 139 z późn. zm.) zawiadamia się, że projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Komańcza, obejmujący teren przeznaczony dla zabudowy mieszkalno-usługowej, położony we wsi Łupków na działce nr 31/69, będzie wyłożony do publicznego wglądu w dniach: od 29.11.2001 r. do 21.12.2001 r. w siedzibie Urzędu Gminy w Komańczy pok. 17, w godzinach pracy Urzędu.

Zgodnie z art. 23 Ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu może wnieść protest.
 Zgodnie z art. 24 Ustawy każdy, którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść zarzut.
 Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty do Zarządu Gminy na piśmie, z podaniem oznaczenia nieruchomości, w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie okresu wyłożenia.

Zarząd Miasta Sanoka

ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny

na dzierżawę lokali użytkowych znajdujących się w zasobach Gminy Miasta Sanoka przeznaczonych na prowadzenie działalności: gastronomicznej, przemysłowej, garaż.

Przetarg odbędzie się **5 grudnia 2001 r. o godzinie 10.30** w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 – Sala Herbowa.

Przedmiotem przetargu są lokale:

1. przy ul. Rynek 12 w Sanoku (lokal po cukierni prowadzonej przez Zbigniewa Reichla).

Lokal o łącznej powierzchni **109,90 m²**, składający się z 8 pomieszczeń i wc.
 Branża ograniczona – gastronomiczna: cukiernia, kawiarnia.
 Cena wywoławcza: **4,20 zł/m²**.
 Lokal wyposażony jest w instalację: elektryczną, gazową, wod.-kan., c.o. etażowe gazowe.
 Wadium: **461,60 zł** (słownie: czterysta sześćdziesiąt jeden złotych 60/100).

2. przy Placu św. Michała 5 (lokal po sklepie odzieżowym).

Lokal o łącznej powierzchni **26,60 m²**, składający się z 2 pomieszczeń.
 Branża ograniczona: przemysłowa.
 Cena wywoławcza: **25,00 zł/m²**.
 Lokal wyposażony jest wyłącznie w instalację elektryczną.
 Wadium: **665,00 zł** (słownie: sześćset sześćdziesiąt pięć złotych 00/100).

3. przy ul. Reymonta 6.

Lokal o łącznej powierzchni **76,50 m²**, składający się z 1 pomieszczenia.
 Branża ograniczona: garaż.
 Cena wywoławcza: **2,00 zł/m²**.
 Lokal nie posiada żadnych instalacji.
 Wadium: **153,00 zł** (słownie: sto pięćdziesiąt trzy złote 00/100).

Wadium stanowi równowartość miesięcznego czynszu liczone wg ceny wywoławczej stawki czynszu za 1 m² powierzchni użytkowej.
 Wadium należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka, pok. 34 (II piętro) najpóźniej **do 4 grudnia 2001 roku do godziny 12.00**.

Uwaga!!! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%.
 Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o., ul. Konarskiego 22, tel. 463-02-92, w dniach **3 i 4 grudnia 2001 r. w godzinach od 8.00 do 12.00** udzieli informacji o lokalach przy ul. Rynek 12, Plac św. Michała 5 i Reymonta 6 łącznie z udostępnieniem ich do oglądania.

Informacji o przetargu udziela Wydział Spraw Lokalowych przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. **463-78-80**.
 Do kontaktów z oferentami upoważnieni są: mgr Eugeniusz Węgrzyniak i Andrzej Gorczyński.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu. Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do lokali objętych ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

- którzy zalegają z zapłatą czynszu za lokal użytkowy,
- z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zwinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu.

Zarząd Gminy w Tyrawie Wołoskiej

ogłasza przetarg nieograniczony

na dzierżawę lokalu w budynku mienia komunalnego „Agronomówka” pod handel lub usługi.

Lokal nr 1 (sklep spożywczo-przemysłowy) – o powierzchni całkowitej 53,1 m² wyposażony w instalację wod.-kan. i energetyczną.

Cena wywoławcza 10,00 zł/m².

Do powyższych kwot będzie doliczony podatek VAT.

Przetarg odbędzie się **5 grudnia 2001 r. o godz. 9.00**.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości **300 zł** za lokal na konto Urzędu Gminy: PBS w Sanoku Nr 86420002-2987-36000-00 do dnia 5 grudnia 2001 r. do godz. 8.00. Przetarg będzie ważny gdy nastąpi minimalne przebicie ceny wywoławczej o postąpienie w wysokości 1,00 zł/m².

Lokal można oglądać każdego dnia w godzinach od 8.00 do 12.00.

Informacje na temat przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy, pokój nr 18, tel. (013) 462-11-23.

Do przetargu mogą przystąpić osoby, które nie mają zobowiązań finansowych wobec Gminy.

Zarząd Gminy zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

OKNA PCV

PRODUKCJA – MONTAŻ

CARBO-SAN 2

38-500 Sanok
 ul. Okulickiego 26
 tel. 013 464 19 67

- Niemiecki profil ALUPLAST
- Okucia obwiedniowe firmy SIEGENIA
- Przenikalność cieplna k=1,1
- Produkuje okna na każdy wymiar

Wymiar otworu	Okucia	Cena brutto
1200*1200	RU+R	550,00
1200*1200	RU+S	450,00
1500*1200	RU+R	658,00
1500*1200	RU+S	558,00
1800*1200	RU+R	720,00
1800*1200	RU+S	620,00
2100*1200	RU+R	789,00
1200*1500	RU+R	638,00
1200*1500	RU+S	538,00
1500*1500	RU+R	697,00
1500*1500	RU+S	597,00
1800*1500	RU+R	838,00
1800*1500	RU+S	738,00
2100*1500	RU+R	910,00
900*2250	R	595,00
900*2350	R	616,00

FOTO-STUDIO – KOLOR

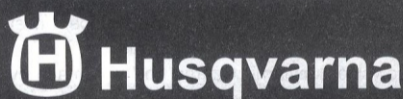
ul. Kochanowskiego 25
 tel. 463-39-97

Marek Zakrzewski

ZAPRASZA I POLECA:



- **CYFROWĄ OBRÓBKĘ ZDJĘĆ Z PEŁNĄ GAMĄ USŁUG FOTOGRAFICZNYCH**
 - **NAGRYWANIE ZDJĘĆ NA PŁYTY CD I DYSKIETKI**
 - **OBRÓBKĘ FILMÓW APS**
 - **WYKONYWANIE ODBITEK Z PRZEZROCZY (TANIO) I APARATÓW CYFROWYCH**
- Zamówienia pocztą elektroniczną – e-mail: fotosan@lipbart.com.pl
Uwaga! Przyjmujemy zamówienia na zdjęcia na porcelanie
 Sklep poleca bogaty asortyment aparatów i akcesoriów fotograficznych



Twój przyjaciel od ponad 300 lat.

PROMOCJA!

Nie musisz się męczyć...

Pilarki: HQV 350 teraz 1299 zł – 1439 zł
REWELACJA! Jonsered 2035 już za 599 zł



Kosa 1,8 KM
 1150 zł



Kask 75 zł + VAT

PIŁY x KOSIARKI x CIĄGNIKI x GLEBOGRYZARKI
 NOŻYCE DO ŻYWOPŁOTU x WYKASZARKI
 ODKURZACZE OGRODOWE x DMUCHAWY DO LIŚCI

SERWIS I CZĘŚCI

Sklepy firmowe: **SAN-TECH**

BRZOZÓW, ul. Armii Krajowej 13, tel. 4340227

SANOK, ul. Kochanowskiego 1a, tel. 4634586

USTRZYKI DOLNE, Plac Chopina 7, tel. 4611495

LESKO, ul. Piłsudskiego 27, tel. 4697273



Najlepsza i elitarna to HUSQVARNA

Poczta „TS”

Szanowny Panie Redaktorze

W Tygodniku Sanockim z dnia 9 listopada br. przeczytałam artykuł pt. „Z lotu ptaka”, dot. niedawno oddanej kładki łączącej dworce PKP i PKS w Sanoku. Inwestycja niezbędna dla mieszkańców, wg autora wykonana terminowo, profesjonalnie i niedrogo. Z odpowiednią „oprawą” oddana do użytku mieszkańców, ku chwale osób wyeksponowanych w omawianym artykule. Problem tylko w tym, że autor artykułu albo nie wiedział kto ją wykonał!!!, albo celowo informacji tej nie ujawnił.

My, czytelnicy Waszego pisma chcielibyśmy wprawdzie już po czasie, dowiedzieć się, kto był wykonawcą tej inwestycji. Nie wszyscy bowiem mieli okazję przeczytać o nim artykuł w „Podkarpaciu”, autorstwa Pana Janusza Talagi. Oczekujemy więc na uzupełnienie treści przedmiotowego artykułu, o tą jakże ważną informację.

(nazwisko autorki zostało zastrzeżone do wiadomości redakcji)

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom naszej czytelniczki dowiedzieliśmy się, kto był owym wykonawcą. Okazało się nim być Przedsiębiorstwo Intrabet, spółka z o.o. z Sanoka.

HISTORIA

krótkiego życia lisa na Ogródzie Działkowym POD „Sosenki”

Małego młodego liska spotkałam po raz pierwszy pod koniec sierpnia tego roku wieczorem na działce obok p. Rybaka, gdzie kopałam ziemniaki. Ten dobry i wspaniały człowiek dokarmia bezpańskiego psa i działkowe koty. Lisek tam się pożywał i zawsze w bezpiecznej odległości towarzyszył mi przy pracach. Na jego nieszczerze przeniosłam się na drugą moją działkę, tam gdzie mam altankę i złych sąsiadów nienawidzących kotów i wszystkich innych zwierząt. Pod altanką, gdzie działkowe koty miały jedzenie, pożywał się i on. Zawsze wieczorem czekał na swoją kolejność. Pierwsze koty, a później on. I tak codziennie wieczorem widziałam liska. Był zdrowy. Aż nadszedł dla niego feralny dzień i kres jego życia – 12 listopada. Zebrała się rada sąsiadów – pan, który rzuca jabłkiem w koty i tak celuje, aby kot z bólu zamiauczał, sąsiad, który chorobliwie nienawidzi mnie i koty działkowe, oraz wiceprezes. Jeden z nich widłami wcelował w lisa. Zraniony śmiertelnie lis dowlókł się na sąsiednią działkę i tam w bólach konał, a jego usatysfakcjonowani kaci ze spokojem na to patrzyli. „Ktoś” zadzwonił do sanepidu. Wieczorem prezes działek zadzwonił do mnie „że w obrębie mojej działki znaleziono wściekłego lisa i teraz koty zostaną uśpione”. Rano – następnego dnia zadzwoniłam do weterynarii, a od przypadkowych świadków dowiedziałam się, jaki był scenariusz zabicia lisa. Doktor weterynarii p. Kaczor przekazał mi wynik badań – był on ujemny, a więc lis nie był wściekły. Teraz ta grupa ludzi będzie obmyślała inny scenariusz pozbycia się kotów.

„Ze wszystkich nauk, jakie człowiek może i powinien znać – Najważniejsze jest umieć żyć tak, aby robić jak najmniej zła i jak najwięcej dobra”. Lew Tołstoj

Danuta Kołakowska

APEL

Panie Prezisie i Wiceprezisie Ogródu Działkowego POD „SOSENKI”.

Apeluję do waszych sumień (jeżeli jeszcze je macie) o pozostawienie działkowych kotów w spokoju i dobrych ludzi, którzy je dokarmiają.

A mówienie, że cytuję „Ja w swojej działalności statutowej dokarmiania kotów nie mam i najlepiej, aby wyzdychały” jest cynizmem i bezduśnością.

Danuta Kołakowska

Do kalumniatorów (obecnych i przyszłych)

Odpowiadam dwuwierszem mistrza Jana Izydora Sztudyngera: „Chcesz na mnie rzucić cień, głuptasku./ Nie wiesz, że cień dodaje blasku”.

Czesław A. Skrobała

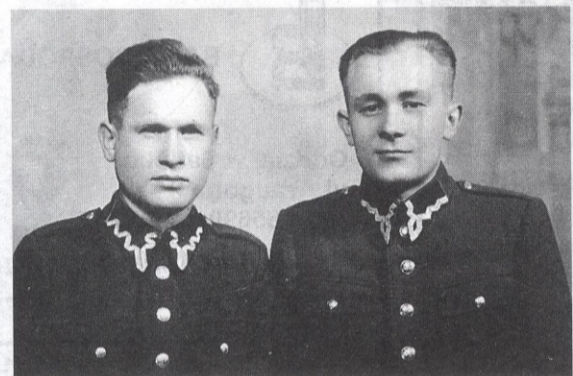
PUBLICYSTYKA

Znad Sanu nad Łabę

Kilka dni temu minęło dokładnie pięćdziesiąt siedem lat, kiedy wczesnym rankiem, 15 listopada 1944 roku, dwudziestoletni Emil Buras wyruszył na wojnę. A szedł bić się z hitlerowcami, walczyć o Polskę. Poszedł, bo był najstarszym z synów Karola Burasa, z zawodu kowala, przedwojennego pepeesiaka. Ojciec nie musiał go przekonywać. Powiedział krótko: „Synu, Ojczyzna cię wzywa”.

Młody chłopak, który w Sanoku przeżył pięć długich lat okupacji, rwał się do wojaczki. I chociaż jeszcze wtedy nie uświadał sobie, co znaczy być na froncie, mógł bez przesady pochwalić się, że zgłaszając się do miejscowej Wojskowej Komendy Uzupełnień, był już swego rodzaju wojennym weteranem. Do tego kontuzjowanym.

Trzy miesiące wcześniej, kiedy przechodził przez ogród sąsiada, dostał odłamkami pocisku, który zniszczył dach jego rodzinnego domu. Jak wspomina po latach, życie zawdzięcza aluminiowej sprzączce paska od spodni. Ten niewielki kawałek blaski, złagodził siłę uderzenia kawałków żelastwa z eksplodującego pocisku, powodując u Emila jedynie niegroźne rany.



Jan Synuś (pierwszy od lewej) i Emil Buras. Zdjęcie wykonano w 1945 roku w Żywcu.

Rankiem 15 listopada młodych chłopców z Sanoka załadowano na furmanki, które na ten cel, w ramach tzw. szarwarku, dali gospodarze z pobliskich Niebieszczań. Całe towarzystwo zgromadziło się nieopodal plebanii kościoła parafialnego na Posadzie. Emil wszedł do kościoła. Weszli również pozostali ochotnicy. – Prosiłem Boga, żeby mi pozwolił wrócić do rodzinnego Sanoka – wspomina.

Dwa dni później byli w Przemyślu. Pod datą 22 listopada 1944 roku widnieje adnotacja o wcieleniu go do artylerii pułkowej baterii moździerzy 120 mm w 6. Dywizji Piechoty. Te kilka dni różnicy, od momentu zgłoszenia się oraz przybycia na miejsce zakwaterowania, wynika z prostego faktu kwarantanny, jaką musieli przejść poborowi. Szlak bojowy Emila Burasa rozpoczął się na dobre dzień przed Wigilią Bożego Narodzenia. Wówczas nowo sformowana jednostka, załadowana do wagonów w Żurawicy, odbyła podróż koleją do Lwowa, a stamtąd przez Lublin oraz Mińsk Mazowiecki, dotarła pod Warszawę.

Ale żołnierzem, tak naprawdę, poczuł się w momencie, gdy w sylwestra ruszył na linię frontu. Siedząc w okopach pod Faleni-

cą słyszał grające działa sowieckie, odgłos rozrywających się pocisków i czuł, że nieprzyjaciel jest blisko. Dosłownie w zasięgu ręki.

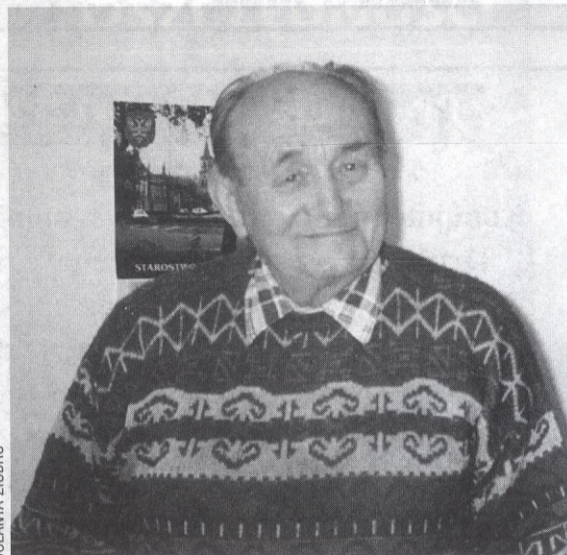
Przed sylwestrem każdy z żołnierzy dostał sto gramów spirytusu, kawałek kiełbasy i bułkę. Przypominał sobie wówczas migocące świeczkami choinki, kiedy załadowywano ich do wagonów kolejowych w Żurawicy. I ten zapach świeżo ściętego w lesie drzewka, i stołu wigilijnego, przez te wszystkie poprzednie lata ubożego wprawdzie, ale przecież swojskiego, domowego. Łyknął spirytusu z manierki i przez dłuższą chwilę nie mógł złapać w płuca powietrza. A potem wzorem starszych i bardziej doświadczonych kolegów, resztę alkoholu rozcieńczył śniegiem.

Kiedy wchodził do wolnej już od Niemców Warszawy, nie mógł sobie wyobrazić, że tak może wyglądać miasto, niegdyś liczące milion mieszkańców. Sterty gruzów i stosy trupów powstańców, którzy zginęli w obronie stolicy. Na zawsze pozostanie mu ten pejzaż widmowego miasta. Te nieliczne resztki murów nie do końca zniszczonych budowli.

Ale im, żołnierzom 6. Dywizji Piechoty, nie dane było świętowanie zwycięstwa na gruzach polskiej stolicy. – Nie zostawili nas na defiladzie. Przeszliśmy przez te zwaliny gruzów i ruszyliśmy na Płock, Bydgoszcz, sforsowaliśmy Wał Pomorski i wzięliśmy udział w walkach o Kołobrzeg – relacjonuje.

19 lutego 1945 roku ich pułk dostał straszne lanie pod Nadarżycami. Z drugiej kompanii, która poszła do natarcia, zostało może kilkunastu ludzi. Emil Buras był w artylerii. To go uratowało. Po latach mówi: – Na całym szlaku od Warszawy po Łabę, dla mojego pułku była to pierwsza i ostatnia przegrana bitwa.

A potem było forsowanie Odry pod historyczną Cedynią, gdzie dziesięć wieków wcześniej Mieszko pokonał wojska Hodona, i ciągły marsz do przodu, aż do miejscowości Sandau nad Łabą, gdzie dla sanocznina ta najstraszniejsza z wojen dwudziestego stulecia dobiegła końca.



Emil Buras ponad pół wieku później.

Wcześniej świętowano pierwszego maja. I znów, jak przed sylwestrem, żołnierze dostali po sto gramów spirytusu, kawałek kiełbasy i bułkę. A w dwa dni później, 3 maja 1945 roku, jego pułk, najpierwszy z 6. Dywizji Piechoty, osiągnął wyznaczony przez dowództwo rejon Łaby. Był to 14. Kołobrzęski Pułk Piechoty. Formacja, w której służyła spora grupa sanoczan.

Z tamtego okresu pozostała pamięć. Wykonane pięćdziesiąt sześć lat temu zdjęcie grupy żołnierzy podczas posiłku w Sandau. Na fotografii został uwieczniony również kapral Emil Buras.

Obecnie nikt panu Emilowi nie daje siedemdziesięciu siedmiu lat. Wygląda znacznie młodziej. Na sześćdziesiąt parę! – Z tym moim wyglądem mam kłopoty – zwierza się. – W autobusach komunikacji miejskiej, w których przysługuję mi bezpłatny bilet – wyjaśnia. Podczas każdej kontroli tłumaczy, że ma na pewno więcej niż siedemdziesiąt. Ale żaden z kontrolerów nie chce wierzyć. Dochodzi do zabawnych sytuacji.

Starszy pan nie przykłada wagi do liczb. Ale czternastkę uważa za swoją. Niejako magiczną. Przeszedł szczęśliwie wojnę w pułku oznaczonym czternastką. Ma też udokumentowanych czternaście odznaczeń bojowych, związkowych i państwowych. Z medalami m.in. za Warszawę i Berlin (obydwa w dwóch wersjach: polskiej i sowieckiej), odznaką Weterana Walk o Niepodległość, jaką przyznano mu w 50. rocznicę zakończenia wojny oraz Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

W Sanoku najczęściej jeżdżony z fabryką autobusów, gdzie pracował blisko ćwierć wieku. We wrześniu br. minęło dwadzieścia lat, jak przeszedł na emeryturę. Ale nie narzeka. Ma co robić. – Doczekałem się już prawników, którym poświęcam wiele czasu. Wcześniej pomagałem w wychowaniu wnuków – informuje.

Przez ostatnie lata budował garaż. Takie miał po prostu hobby, taką ideę, że mieć garaż, chociaż – jak się zastrzega – wcale nie myśli o kupnie samochodu. Teraz garaż jest gotowy. – Będę go dzierżawił. Do emerytury dorobię kilka złotych – mówi szczerze.

Czesław A. Skrobała

Zapowiedź, a następnie przyjęcie ustawy przez Sejm RP o podatkach od oszczędności, wprowadziły w społeczeństwie spore zamieszanie. I chociaż ta ustawa nie powinna być uciążliwa dla większości, a więc tzw. ciulaczy – taka jest opinia fachowców – to ludzie mający złytek oszczędzania wcale nie są tacy pewni swego.

Trudny okres dla bankowców

Jak uciec fiskusowi

Ustawa ta, jak uważa większość mających oszczędności w bankach, dotknie każdego. Począwszy od tych, którzy mają niewiele, poprzez grupę plasującą się na poziomie średnim, a skończywszy na krzesach. Rzecz jednak w tym, że ci ostatnio wymienieni, bynajmniej nie kwapią się do tego, aby ich kosztem załatać dziurawy budżet.

Na przykład oddział sanockiego Banku Polskiej Kasy Opieki (Pekao) SA, jak powiedziała nam Zofia Chybito, dyrektor tej placówki, w ostatnich dniach stworzył nowy produkt, a więc długoterminową 10-letnią lokatę. – Wyszliśmy naprzeciw oczekiwaniom klientów, stąd ta lokata – podkreśliła pani dyrektor. – W przypadku jednak, kiedy klient rozwiąże z nami umowę przed upływem 10 lat, wówczas grozi mu zapłacenie podatku od odsetek od początku istnienia lokaty – uzupełniła Anna Sarna – dyrektor oddziału ds. klienta detalicznego.

Innym rozwiązaniem – chodzi o ucieczkę przed fiskusem – mogą być eurofundusze. Cieszą się one dużym zainteresowaniem klientów Banku Pekao SA. Dotychczas mają one największą rentowność. Trudno jednak już dziś z całą pewnością powiedzieć, czy fundusze te, obecnie nie podlegające opodatkowaniu, w przyszłości nie zostaną nim objęte.

– Nadal czekamy na ściślejsze przepisy wykonawcze. A takowe mogą pojawić

się z dnia na dzień – oświadczyła Zofia Chybito.

Dodatkowej pracy bankowcom przysporzył fakt wiążący się z wprowadzeniem do obiegu nowej waluty europejskiej – euro, co nastąpi w 12 państwach, członkach Unii Europejskiej, 1 stycznia 2002 roku.

Obecnie bankowcy dysponują przelicznikiem walut narodowych owej „dwunastki”. Jest to przelicznik sztywny, dzięki któremu można dokonywać wymian walut w jedną i drugą stronę. I takich przeliczeń pracownicy banku muszą dokonać na wszystkich walutowych kontaktach klientów, którzy oszczędności zgromadzili w środkach płatniczych następujących krajów: Austrii, Belgii, Finlandii, Francji, Grecji, Hiszpanii, Holandii, Irlandii, Luksemburga, Niemiec, Portugalii i Włoch.

Bankowcy zapewniają, że zamiana wyżej wymienionych walut krajów EWG na euro nie będzie miała żadnych skutków dla Polaków. Gwarantuje to przede wszystkim ustalony i obowiązujący tzw. sztywny kurs, jaki ustalono.

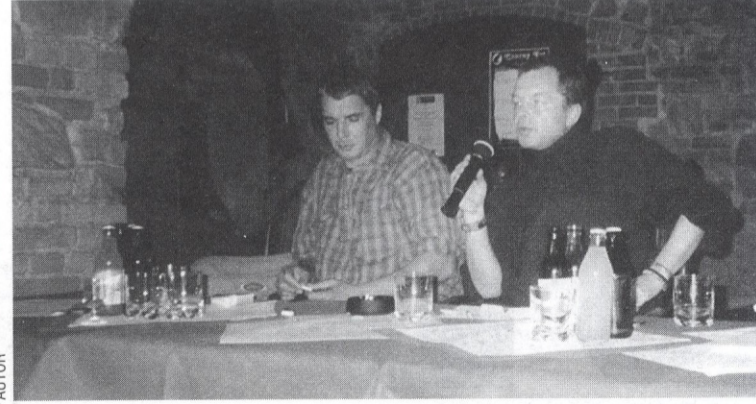
Ponieważ znaczna część rodaków z naszego regionu pracuje we Włoszech, informujemy, że 1 euro to 1936,27 lira włoskiego. Oto niektóre, inne przykłady. 1 euro – 13,7603 szylinga austriackiego, 1,95583 marki niemieckiej, 340,750 drachmy greckiej, 166,386 pesety hiszpańskiej.

(czak)

Trudny temat

Czytelnikom „Gazety Wyborczej” nazwisko Pawła Smoleńskiego nie jest obce. W naszym regionie szczególną uwagę zwrócono na cykl jego tekstów poświęconych problematyce ukraińskich krzywd z czasu schyłku wojny i lat powojennych. Reportaże zebrane w tomik pt.: „Pochówek dla rezuna”, opatrzone wspaniałym wstępem mistrza reportażu Ryszarda Kapuścińskiego trafiły ostatnio na półki księgarskie.

W czwartek, 15 listopada w rzeszowskiej kawiarni „Czarny kot” w ramach cyklu „Preteksty literackie” odbyło się spotkanie autorskie Pawła Smoleńskiego. Obowiązki gospodarza pełnił związany z Podkarpaciem pisarz Andrzej Stasiuk. Wobec szeregu pytań o intencje autora, nie podważających jednak jego dziennikarskiej rzetelności, niezwykle istotne wydają się słowa A. Stasiuka zawarte w wypowiedzi otwierającej spotkanie: – Jest to książka o ukraińskich krzywdach w Polsce napisana przez Polaka i dla Polaków.



Wieczór autorski Pawła Smoleńskiego w „Czarnym kocie” w Rzeszowie. Siedzą od lewej: Andrzej Stasiuk – gospodarz spotkania i Paweł Smoleński.

Istotę wymowy książki znakomicie podkreśla R. Kapuściński pisząc o konieczności porzucenia mitów, stereotypów i bezwzględnych ocen, bez czego nie ma mowy o rzeczywistym pojednaniu obu narodów, a które w wymiarze praktycznym powinno się przejawiać jako koegzystencja bez wzajemnych uprzedzeń.

Problematyka ta doskonale wpisuje się w ideę przyswiewającą powołaniu sanockiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej profilem kształcenia zorientowanej na kraje Euroregionu Karpackiego. Uczelnia z programem zbliżającym sąsiednie narody jest elementem mechanizmu wzajemnego poznawania się, i w tej formie uczestniczy w poszukiwaniu dróg współpracy. Studencki samorząd Sanockiego Kolegium był na rzeszowskim spotkaniu reprezentowany w sposób aktywny, a przez to i dostrzeżony.

Grzegorz Demel

Dzień Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny w moim życiu zawsze połączone są z decyzją, gdzie te dni spędzić. Tak bym pragnął być i w Katyniu i w Sanoku na grobach moich Rodziców i na grobach Braci. Wiele razy udawałem się do Katynia, Miednoje i Charkowa, zwłaszcza gdy dostęp do tych miejsc był jeszcze zamknięty. Długie godziny spędzałem tam na modlitwie i medytacji. Odprawiałem na dołach śmierci msze święte, aby być przy nich jako kapelan Pomordowanych na Wscho-

bardzo gościnnie podejmowani przez proboszcza parafii polskiej na Manhattanie o. Krzysztofa Wieliczko.

Trzecia wojna światowa i jej pierwsze ofiary – i modlitwa za ich dusze i za tych, którzy zginęli w Stanach Zjednoczonych i w Afganistanie. Gorąco proszę Boga w Nowym Jorku, ażeby zło było zwalczane dobrem, bo ta trzecia wojna to przede wszystkim konfrontacja dobra ze złem. Niezapomniana była chwila kiedy stanęliśmy z ks. kard. Gulbinowiczem i osobami

cy Świętych obcowania... Podczas czuwania nocnego przy Wizerunku Królowej Polski był czas specjalnej modlitwy – harcerskiego rozmyślenia i modlitwy. Trzeba było sercem odwiedzić tak wiele miejsc i spoczynku – prawie na całym świecie.

Zakłady Naukowe Seminarium Polskiego w Orchard Lake

Jest miejsce na świecie, które było i jest moim domem – to Seminarium Polskie w Orchard Lake. Tak piękne jesteście Or-

tacy byli szlachetni, mądrzy, święci, miłujący Kościół i Polskę Świętego Millennium... Wszystkie ich imiona mam w sercu zapisane jako skarb mój największy. Często ich proszę o wsparcie u Dobrego Boga. Przecież pierwszy raz Ciebie, Matko Boża Częstochowska, tu na Jasnej Górze ujrzałem z profesorem moim najdroższym ks. Prałatem Walerym Jasińskim. Za nich wszystkich, Matko Najświętsza, dziękuję. Oddałem też dusze moich studentów, których Pan powołał już do siebie.

kich chciał wymienić... Pragnę dodać jeszcze o. Rafała Grzondziela – twórcę Kaszub w dalekiej Kanadzie i o. Pawła Warszawskiego, z którym tak niedawno modlił się przed obrazem Patronki Warszawy – Matki Bożej Łaskawej. Wszystkich ich pamiętam, byli tak bliscy i prawdziwi, a grono instruktorów i instruktorek jakże wielu kochanych, pracowitych, heroicznie oddanych młodzieży.

Czuwaj! Dobry Jezu, a nasz Panie daj im wieczne spoczywanie!

Przed oczyma duszy stanęły mi postaci, którym tak wiele zawdzięczam, którzy tak bardzo wsparli mnie modlitwą, sercem i dobrocią – tak wielu ich było i w takich dziwnych okolicznościach i w różnych miejscach na tym świecie, w których przyszło mi żyć. I ci z dawnych lat i ci z ostatnich. Tak bardzo bym pragnął by zawsze można było przyjść, uklęknąć i prosić o ich błogosławieństwo i wsparcie u Dobrego, Najmiłosierdniejszego Boga, któremu tak wiernie służyli.

To rozmyślenie w dniu Wszystkich Świętych, te modlitwy i łaska trzech mszy świętych ogarnie też krąg żywych, tych, których dobroć, przyjaźń jeszcze można smakować na każdy dzień. Tak wielu ich jest! Wdzięczność i za te Krzyże Katyńskie w Górach Świętokrzyskich i za tworzenie wizji Jasnogórskiej Golgoty Wschodu i za pomnik Katyń 1940 w Baltimore i za inne. Wdzięczność za wysiłek mający na celu upamiętnienie Golgoty Wschodu w środkach przekazu – w telewizji, za pomoc w wydawaniu publikacji o tematyce katyńskiej. Z wdzięcznością ogarniam też osoby zaangażowane w przybliżenie Golgoty Wschodu młodzieży. Tytuł dobrodziejów i miłujących przyjaciół! Ksiądz Prymas, biskupi, kapłani... Sercem ogarniam premiera Jerzego Buzka, min. Mirosława Handke i min. Wojciecha Książka wraz ze współpracownikami. Jaka to łaska, że tych wszystkich dobrych ludzi jednym aktem woli można przyciągnąć i powiedzieć, że się ich miłuje i oddaje w łonie Najlepszej Matki, która ogarnie ich swoim wstawieniem Najmiłosierdniejszemu Chrystusowi Panu naszemu. Ani na chwilę nie przestaję Bogu dziękować za tę przeogromną łaskę, że mogę prosić nieustannie Boga o umiłowanego Ojca Świętego, którego staram się słuchać, kochać i z nim i za niego się modlić. Tak dobrze, że można o tej miłości bezpośrednio Matce Najświętszej powiedzieć, a we Mszy świętej nadać skrzydła wiary, nadziei i miłości i oddać samemu Chrystusowi Panu.

Zmarłym daj Dobry Boże niebo, a tym którzy są w drodze do Ciebie siły, aby wytrwale wypełniali to, co dla nich w łaskawości swojej zaplanowałeś. Za wszystko Ci Boże z całego serca składam dzięki.

**Ks. prałat
Dzdzisław J. Peszkowski**

Rozważanie z uroczystości Wszystkich Świętych i Dnia Zadusznego A.D. 2001

dzie. W tym roku tuż przed świętami była w Katyniu pielgrzymka młodzieży. Była to dla mnie wielka pociecha. Katyń nie był opuszczony. Przygotowali oni komentarz na Uroczystości Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny. Parafia w Smoleńsku wraz z księdzem proboszczem o. Ptolemeuszem Kuczniakiem stanowią społeczność, która zawsze specjalną troską otacza „Memoriał Ofiar Totalitaryzmu”, a to przecież przede wszystkim nasz komentarz.

W tym roku serce mi dyktowało, że mam udać się na Jasną Górę i tam przeżyć te szczególne dni

namaszczone prawdą naszej wiary – tajemnicą Świętych Obcowania. Zdawałem sobie sprawę – po wydarzeniach w Stanach Zjednoczonych, ten Dzień Zaduszny będzie świat przeżywał w stanie trzeciej wojny światowej, która niesie z sobą całą grozę. Dziękuję Bogu za każdą minutę pobytu na Jasnej Górze, a przede wszystkim za obecność bezpośrednio przy Wizerunku Jasnogórskiej Matki i Królowej naszego Narodu.

Wciąż mam przed oczami dymiące miejsce po drapaczach chmur World Trade Center...

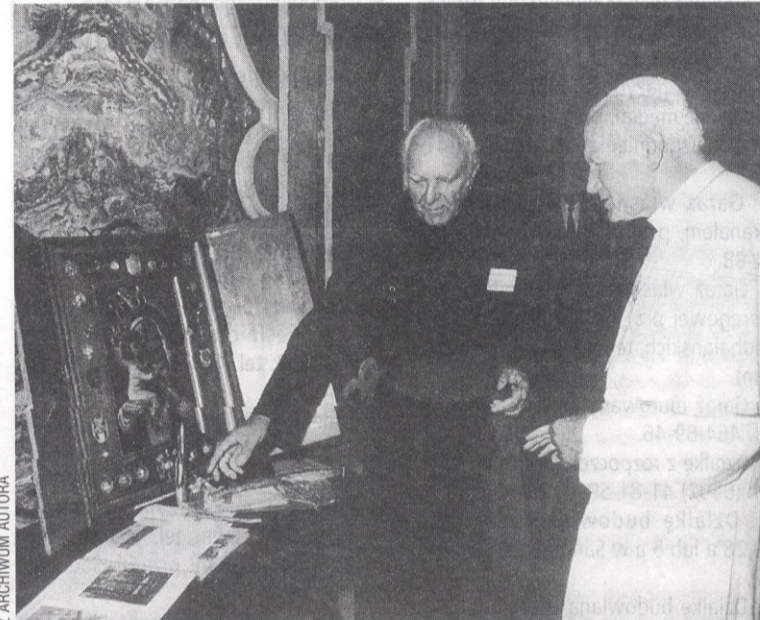
Tętniące życiem, jeden z symboli potęg gospodarczej Stanów Zjednoczonych, a dziś rumowisko – cmentarz, gdzie największą trudnością jest wyszukać zmiażdżone, spopielałe szczątki ludzkie. Ciągłe mam w oczach te tysiące kart z fotografiami i prośbą, aby dać znać, zadzwonić jeśli się ma jakąkolwiek wiadomość o tych, którzy zginęli. Miałem świadomość, że tak się działo, że chyba pierwszym kapitanem samolotu, który uderzył w pierwszy wieżowiec WTC był kapitan Jan Ogonowski. Jego musieli terroryści zamordować, ażeby przejąć ster samolotu.

Wielką łaską było, że mogłem udać się do Nowego Jorku i z ks. kard. Henrykiem Gulbinowiczem sprawować Najświętszą Ofiarę w intencji tych tysięcy zabitych... Wraz z ekipą Telewizji Polskiej, kierowaną przez reżysera Annę T. Pietraszek, byliśmy

towarzyszycami przy Pomniku Katyńskim w New Jersey City i stamtąd spoglądaliśmy na panoramę Manhattanu, a w niej dym unoszący się ze zgłiszcz WTC. Stojąc przy tym pomniku uświadomiłem sobie, że moje życie zatoczyło pełny krąg – od masakry katyńskiej aż do masakry World Trade Center. Każdą modlitwę, którą pragnęłam ogarnąć tę straszliwą rzeczywistość kończyłem słowami suplikacji Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny zmiłuj się nad nami.

Na Jasnej Górze pragnęłam, aby modlitwy moje i medytacje Kapelana Rodzin Katyńskich i Pomordowanych na Wschodzie były w rytmie modlitw Rodzin Katyńskich i tych wszystkich, którzy w tym dniu, w to święto swoim rozmodlonym sercem byli przy swoich, na wszystkich cmentarzach, przy najdalszych dołach śmierci, które stanowią Golgotę Wschodu. Stawałam wspólnie z wami, aby zapalić znicze pamięci przy grobach naszych Najbliższych. Jaką pociechą są słowa Pisma Świętego, które na ten dzień daje nam Kościół Święty – słowa pełne nadziei i pewności otwartego nieba.

W tym roku w szczególny sposób stawałam na cmentarzu w moim umiłowanym mieście Sanoku przy grobowcu rodzinnym, gdzie spoczywają moi rodzice: Zygmunt i Maria i brat Bolesław. W tym roku w szczególny sposób dziękowałam Bogu za łaskę, że podczas pielgrzymki Ojca Świętego do Lwowa dał nam sanoczanina – bł. Zygmunta Gorazdowskiego, który urodził się 1 listopada w uroczystości Wszystkich Świętych i za swe święte życie został zaliczony do grona błogosławionych. Moje miasto umiłowane Sanok ma swego Patrona, który został nazwany przez Ojca Świętego mianem „perły tacińskiego duchowieństwa archidiecezji lwowskiej”. Moja rodzina zaduma i modlitwy w intencji wszystkich z rodu Peszkowskich i Kudelskich... Gdzie ich groby? Gdzie ich miejsca spoczynku? Mogiła mojego brata Wiesława – żołnierza, a w Chicago, a żona jego Stefania spoczywa w Paryżu... Tyłu ich było i tacy jedyni. Tak bliscy w tajemni-



Watykan, Sala Klementyńska. Ojciec Święty rozmawia z ks. Dzdzisławem Peszkowskim i ogląda pamiętki z ekshumacji w Charkowie i Miednoje.

chard Lake w szacie jesiennej... Najpiękniejsze seminarium polskie na świecie – tak je określił kard. Wojtyła kiedy przebywał w tym duchowym sercu Polonii Amerykańskiej. Tak jak i dziś od Ciebie Matko Najświętsza – Jasnogórsko Królowo naszego Narodu teraz szubując po całym świecie w swej zadumie i modlitwie idąc śladami tych wszystkich, którzy w życiu moim taką odegrali rolę... Przez długie 40 lat w Orchard Lake spędzałem uroczystości Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny wraz z moimi uczniami – klerykami i gronem profesorskim... W najgorętszej modlitwie i z sercem przepelnionym wdzięcznością wobec Boga staję także na cmentarzu w Detroit – tam gdzie spoczywają moi Wychowawcy i najdrożsi mi członkowie Fakultetu, z którymi przez tyle lat tworzyliśmy wspólnotę kapłańską tej uczelni maryjnej – Seminarium Polskiego. Wszystkich ich z wdzięcznością wspominam w modlitwie.

Dobry Jezu, a nasz Panie daj im wieczne spoczywanie!

A jak nie ogarnąć myślą i nie prosić o wsparcie tych wszystkich spod znaku krzyża harcerskiego będących już w ramionach Najmiłosierdniejszego Boga?

Każdy z nich w moim życiu pozostawił coś, za co tylko pamięcią modlitewną można się odwdziżyć. Ta modlitwa i rozmyślenie o nich to przeżycie, to obcowanie jest skarbem. Szczególnie droga była mi w tym roku łaska pamięci o kapelanach harcerskich, instruktorach i instruktorkach i pamięć o najmilszym sercu harcmistrzu, który nam podarował swój komentarz do Prawa Harcerskiego – Prymasie Tysiąclecia Stefanie kardynale Wyszyńskim. Pamięć o kapelanach na czele z Czarnym Krukiem – Marianem Luzarem, który zginął we wrześniu 1939 r. w Równym podczas spowiadania żołnierzy. Tak bym ich wszyst-

Poczet honorowych

Utalentowany organizator

dr Erazm Łobaczewski

Senne życie Sanoka po roku 1867 przerywa nie tylko konstytucja nadana poszczególnym krajom monarchii austro-węgierskiej, przyznająca im szeroki zakres autonomii, ale i nowo wybrany burmistrz dr Erazm Łobaczewski. Z wykształcenia prawnik, z zawodu adwokat listy krajowej, człowiek bardzo troszczący się o estetyczny wygląd miasta.

Jemu przypadnie w udziale wcielanie w życie postanowień Ustawy Gminnej z 1866 r. w zakresie organizacji poszczególnych urzędów samorządowych dla miasta Sanoka.

Rada Miasta Sanoka, realizując postanowienia konstytucji austriackiej, 27 marca uchwaliła, że językiem urzędowym Zwierzchności Miasta Sanoka i Rady Miejskiej, jest język polski. Cała manipulacja, tak Zwierzchności, jak i Rady Miejskiej, ma być prowadzona w języku polskim, a to o ile możliwości już od dnia dzisiejszego – napisano w protokole z posiedzenia Rady Miasta Sanoka z 27.03.1867 r.

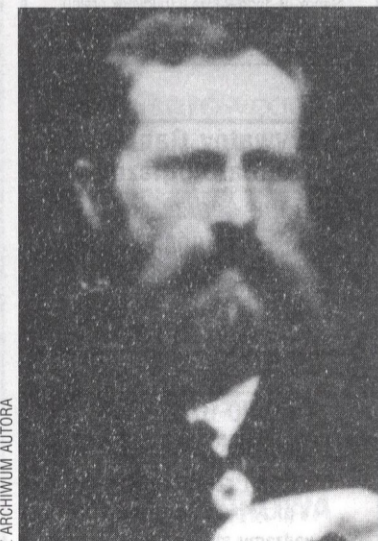
Na Przedmieściu Sanockim powstała oddzielna gmina jednostkowa Wiejska Posada Sanocka. Podobna jednostka administracyjna ukonstytuowała się na

Posadzie Olchowskiej. Pierwsza działała do 1910, druga do 1932 roku.

Z powierzonego zadania organizacji samorządu na terenie Sanoka nowy burmistrz wywiązał się bardzo dobrze. Po niespełna dwóch latach wódrzenia miastem otrzymał awans i nominację na radcę prawnego w ck Namiestnictwie we Lwowie. W związku z tym musiał opuścić Sanok.

Rada Miejska w uznaniu jego zasług postanowiła 23 grudnia 1868 r. nadać mu tytuł Honorowego Obywatela Królewskiego Wolnego Miasta Sanoka. W uzasadnieniu do jednogłośnie podjętej uchwały napisano:

„.../ Tobie bowiem i Twoim staraniem zawdzięczamy, iż założyłeś w Sanoku Czytelnię Mieszczą, która piękne dziś rodzi owoce. Ty stworzyłeś fundusz różnych pożyczek dla biednych rzemieślników oraz Towarzystwo Oszczędności, czyli pierwszy Komunalny Bank w Sanoku. Ubiegałeś się również pilnie o założenie szkół i innych instytucji samorządowych potrzebnych dla poprawnego funkcjonowania miasta Sanoka. Byłeś dyrektorem filii Towarzy-



stwa Pedagogicznego i Vice Prezesem Rady Powiatowej Sanockiej, która dziś również z żalem Cię żegna /.../”

Burmistrz dr Erazm Łobaczewski wprowadził regulamin policyjny, porządku i czystości w mieście Sanoku i na jego podstawie zorganizował i uzbroił policję miejską. Za jego kadencji, ks. Franciszek Salezy Czaszyński rozpoczął gromadzenie materiałów na budowę nowego kościoła parafialnego – fary sanockiej w miejscu tej, która spłonęła w roku 1782. Jako na-

czelnik miasta i przełożony Zwierzchności Gminnej w Sanoku, zorganizował miasto także w rozumieniu jego przestrzennego rozwoju.

16 czerwca 1867 r. Rada Miejska podjęła uchwałę o wytyczeniu w Sanoku nowych urzędowych ulic, których miało być 24 oraz 5 placów z Rynkiem Głównym pośrodku. Nowo powstałe ulice były już w miarę proste i szerokie, a ich wykaz podajemy niżej. W nawiasach obecne nazwy: Lwowska (ul. Jagiellońska) – od poczty do domu Ramera; Wąska (nie istnieje) – pomiędzy placem Jakuba Staraka i domem Jana Lisowskiego, ku Przedmieściu; Krakowska (ul. Kościuszki) – od domu Ramera i placu koło domu Lisa aż do drogi na cmentarz; Przedmiejska (część Rymanowskiej i Kościuszki) – pomiędzy ogrodem Meiera Englarla i domem Józefa Hardla, od apteki ku „Przedmieściu”; Szeroka (nie istnieje) od magazynu wojskowego aż do domu Holloschitza; Wałowa (aktualnie ta sama nazwa) – od domu Lemka Birkenbauma do mostu i dalej pod magazyn tytoniowy aż do domu Baranowiczów; Zielna (nie istnieje) – od realności ks. F.S. Czaszyńskiego koło domu Wilińskiej i Gajewskiej aż do domu Munza; Żarwanica (ul. Grodka) – z Rynku koło domu Holleschutza do placu kościelnego; Franciszkańska (aktualnie ta sama nazwa) – pomiędzy starym kasynem i Dyrekcją Skarbu, a domem Pińcówskiego do murów klasztornych; Nowa (nie

istnieje) – między Rapffem a Librem aż do drogi naprzeciw domu Gajewskiej; Żydowska Wyższa, Żydowska Niższa, Różana Wyższa, Różana Niższa (dawna dzielnica żydowska pomiędzy ulicą Piłsudskiego, Sobieskiego i Cerkiewną); Cerkiewna (aktualnie ta sama nazwa) – od Arona Herziga do drogi na wprost Cerkwi; Szpitalna (nie istnieje) – pomiędzy Drozdem a Lilem w dół koło Szpitala Ubogich aż do drogi na wprost Wolframowej; Zamkowa (aktualnie ta sama nazwa) – od domu Blumenfelda aż do cmentarza; Rybacka (aktualnie ta sama nazwa) – od Wolframowej do Sanu; Sanowa (aktualnie ta sama nazwa), od Siemianowskiej aż do samej rzeki San; Podgórze (aktualnie ta sama nazwa) – od drogi cesarskiej z ulicy Lwowskiej, koło domu Beksińskiego i Kucharskiego aż do domu organisty, a dalej potokiem tamże płynącym; Nowy Świat (ul. Jana Matejki) – od drogi cesarskiej na ulicy Krakowskiej i koło domu Reina do cmentarza; Pod Glinicami – domy Okołowicza, Dymińskiego, Dutkiewicza itd. na ulicy Krakowskiej; Zasanie (Biała Góra) – domy położone za Sanem; Nowej Rady (ul. 3-go Maja) – od Rynku do domu Ramera.

Place: Rynek Główny, plac św. Michała, plac św. Jana, plac Panny Marii (nie istnieje), plac koło Jatek (nie istnieje). Przytoczony spis jest pierwszym urzędowym wykazem ulic i placów Królewskiego Wolnego Miasta Sanoka.

Edward Zajac

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- ★ Mieszkanie 50 m² (I piętro), 3-pokojowe, przy ul. Kopernika, tel. 463-62-48 (17.00-20.00).
- ★ Mieszkanie 39,80 m² (parter), 2-pokojowe, przy ul. Heweliusza, tel. (0600) 13-49-44.
- ★ Mieszkanie 49 m² 2-pokojowe, (IV piętro) łazienka, ubikacja, jasna kuchnia, przy ul. Jana Pawła II 49/40, tel. 463-68-11 lub 463-68-03.
- ★ Mieszkanie 35 m² 2-pokojowe wraz z garażem przy ul. Wolnej 46, tel. 464-12-98.
- ★ Mieszkanie 30 m², (II piętro) przy ul. Heweliusza, tel. (032) 427-16-82 (wieczorem).
- ★ Mieszkanie własnościowe 61 m² (III piętro), niski czynsz plus garaż w pobliżu os. Wójtostwo. Wiad. ul. Jana Pawła II 53/8 lub tel. 463-55-88.
- ★ Mieszkanie własnościowe 49,50 m² (2 piętro), jasna kuchnia, z telefonem, tel. (0601) 08-57-99.
- ★ Mieszkanie 50,71 m² (parter), 2-pokojowe na osiedlu Robotnicza, tel. 464-09-14 (po 15.00).
- ★ Lub zamiennie mieszkanie 48 m², 3-pokojowe, częściowo umeblowane, przy ul. Sadowej – na mniejsze, tel. 464-87-35.
- ★ Mieszkanie własnościowe 50,80 m², 3-pokojowe, wysoki parter, niski czynsz, przy ul. Sobieskiego, cena 1.200 zł/m² (do negocjacji), tel. (0600) 12-89-31.
- ★ Mieszkanie 35 m² (IV piętro), przy ul. Langiewicza 5/29, do zamieszkania od zaraz, tel. 464-82-08.
- ★ Mieszkanie 61 m² (II piętro), przy ul. Kochanowskiego, tel. 464-04-98.
- ★ Mieszkanie 37 m² (I piętro) w bloku przy ul. Sadowej, tel. (0605) 54-70-24.
- ★ Piłnie mieszkanie 61,50 m² (parter), 3-pokojowe, przy ul. Jana Pawła II, tel. 464-89-86 (po 18.00) lub (0504) 37-24-23.
- ★ Dom murowany w Sanoku przy ul. Rysiej (za Autosanem), tel. (0502) 47-28-94.

- ★ Dom jednorodzinny ok. 200 m², 5-pokojowy z kuchnią oraz garaż na dwa samochody, przy ul. G. Zapolskiej 20 c (Okolowiczówka), tel. 463-61-86.
- ★ Nowy dom murowany w Sanoku, tel. 463-20-89.
- ★ Dom drewniano-murowany, (do zamieszkania) może być dwurodzinny, wszystkie media, działka 12,8 a w atrakcyjnym miejscu w Zagórz, cena do uzgodnienia, tel. (0606) 97-41-16.
- ★ Dom oraz gospodarstwo rolne 2,15 ha w Sanoczku, tel. 464-98-80.
- ★ Budynek mieszkalny lub pod działalność gospodarczą przy ul. Stróżowskiej, tel. (0604) 98-47-17 lub 464-35-20.
- ★ Lokal magazynowo-biurowy 123 m² (wszystkie media), przy ul. Okulickiego, cena do uzgodnienia, tel. (0606) 97-41-16.
- ★ Garaż własnościowy murowany z kanałem, przy ul. Sadowej, tel. 464-44-88.
- ★ Garaż własnościowy w zabudowie szeregowej przy ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich, tel. 463-42-42 (wieczorem).
- ★ Garaż murowany przy ul. Sadowej, tel. 464-89-46.
- ★ Działkę z rozpoczętą budową, 38 a, tel. (0502) 41-81-59.
- ★ Działkę budowlaną uzbrojoną 10,28 a lub 5 a w Sanoku, tel. 464-11-27.
- ★ Działkę budowlaną uzbrojoną 38 a (z możliwością podziału) w Zagórz Dolinie, tel. (0601) 59-28-64.
- ★ Działkę ok. 12 a wraz z budynkiem na działalność gospodarczą, w Czerzeżu. Wiad. Czerzeż 2 lub tel. 463-69-27.
- ★ Działkę budowlaną z wylanymi fundamentami (41 a), z pełną dokumentacją i materiałem, w atrakcyjnym miejscu w Wujskiem, tel. (0608) 44-35-16.
- ★ Tanio działkę budowlaną 0,72 ha, przy trasie Długie – Bażanówka, w całości lub z możliwością podziału, cena 600 zł/ar, tel. 463-79-04.
- ★ Działkę budowlaną, uzbrojoną, 42 a w Płowcach 43, tel. 436-58-84 lub (0603) 99-10-36.
- ★ Działkę budowlaną uzbrojoną 20 a w Czerzeżu, tel. (0605) 59-95-10.

- ★ Działki budowlane uzbrojone 17 a w Grabownicy oraz 23 a w Pisarowcach, tel. (0605) 22-72-69.
- ★ 7 działek budowlanych uzbrojonych w gaz i prąd (b. ładne położenie), w Strachocinie, tel. 463-29-27.
- ★ Działki budowlane (dwie 15 a i jedna 17 a) w Sanoku przy ul. Okulickiego, tel. 464-19-84.
- ★ Działkę budowlaną uzbrojoną 10 a w Czerzeżu (od strony Kostarowiec), tel. 464-34-31.
- ★ Działki budowlane uzbrojone w Grabownicy, tel. 439-52-17.

Posiadam do wynajęcia

- ★ Mieszkanie 60 m² 3-pokojowe, nowe, nieumeblowane, od 1 lutego 2002 r. – na dłuższy okres, tel. (022) 827-31-39 lub (0501) 30-84-70 lub (0502) 90-01-34.
- ★ Mieszkanie komfortowe 81 m², 2-poziomowe, 4-pokojowe, nieumeblowane, tel. 463-18-65.
- ★ Mieszkanie 51 m² (2-pokojowe), przy ul. Rzemieślniczej 13, na okres do 30.12.2002, tel. 463-36-05 lub (0501) 69-63-33.
- ★ Umeblowany pokój z używalnością kuchni i łazienki, tel. 463-29-27.
- ★ Dwa pokoje z kuchnią, łazienką, przedpokojem i dużym balkonem w domu prywatnym, tel. 463-48-14.
- ★ Mieszkanie 28 m² przy ul. Sadowej 30, tel. 467-51-10.
- ★ Pokój na działalność gospodarczą lub biuro, na parterze, z telefonem, przy ul. Jagiellońskiej (na tzw. Okopisku), tel. 463-45-86.
- ★ Lokal handlowy 71 m² przy ul. Jagiellońskiej, tel. (0609) 57-03-30.
- ★ Lokal biurowy w centrum miasta, tel. 463-42-24.
- ★ Lokal 42 m² na działalność usługową przy ul. Słowackiego 50, tel. 463-19-89 lub (0600) 42-31-45.
- ★ Biura przy ul. Kościuszki 31 (II piętro), tel. (0604) 98-47-17 lub 464-35-20.

Poszukuję do wynajęcia

- ★ Kawalerki lub małego mieszkania w Sanoku, tel. (0501) 69-63-39 lub (0607) 85-01-68 (po 14.00).

- ★ Lokalu na sklep w centrum Sanoka, tel. (0601) 85-48-39.

Kupię

- ★ Dom lub mieszkanie 2-pokojowe (do 40.000 zł) w Sanoku, tel. (0601) 80-49-17.
- ★ Mieszkanie 3,4-pokojowe (do 80 m²) w nowym budownictwie – lub zamiennie 2-pokojowe (54 m²) w nowym budownictwie – na większe, tel. 464-96-86 (wieczorem).
- ★ Mieszkanie do 40 m², 2-pokojowe, na I lub II piętrze (cena do uzgodnienia), tel. 464-13-33.

ZAMIENIĘ

- ★ Mieszkanie własnościowe 35,59 m², 2-pokojowe, (I piętro) – na dom w Sanoku, tel. 463-06-84.

AUTO-MOTO

Sprzedam

- ★ Opla astrę kombi 1.6, 16V Ecotec (1997), wersja 1998, wyposażenie: ABS, wspomaganie kierownicy, 2xABG, elektryczny szyberdach, radiomagnetofon RDS, relingi, cena do uzgodnienia, tel. (0601) 96-76-47.
- ★ Skodę 120L (1990), przeb. 93 tys. km, tel. 463-77-99.
- ★ VW golfa 1.6D (1987), niezarejestrowany – w całości lub na części – silnik b. dobry plus części opła kadetta (1989), tel. 464-10-23.
- ★ Opla vectrę kombi 1.6, 16V Ecotec (1999), cena 40.000 zł, tel. 467-50-58.
- ★ Citroena oltcita club 11 RL (1992), z silnikiem po kapitalnym remoncie, cena 2.050 zł, tel. 464-93-47.
- ★ Opla vectrę 1.8i (1995), bogate wyposażenie plus 4 koła zimowe (samochód dwa miesiące w Polsce), tel. 463-18-22.
- ★ Mercedesa E-300 TD kombi (1995), forda escorta 1.4i, 5-drzwiowy (1992) oraz forda fiestę 1.1i, 3-drzwiowy (1991), tel. 439-52-17.
- ★ Peugeota 106, 1.4D – 3 szt. (1993, 1994, 1995), tel. (0502) 18-04-63.

- ★ Golfa III 1.8 (1997), 3-drzwiowy, pełne wyposażenie, stan b. dobry, cena 26.900 zł, tel. 467-53-12 lub (0605) 23-66-14.
- ★ Toyotę corollę 1.4 (1997), 5-drzwiową, kupioną w kraju, tel. (0600) 24-73-57 lub (0502) 18-04-63.
- ★ Hyundai sonatę 2000, automatic (1993), przeb. 45 tys. km, wersja amerykańska, c. zamek, ABS, el. szyby, klimatyzacja, garażowana. Cena 25.000 zł – do negocjacji, tel. 463-16-94.
- ★ Opla astrę 1.4 classic (1996), instalacja gazowa, kupiony w kraju, tel. (0600) 24-73-57 lub (0502) 18-04-63.
- ★ VW passata 1.9 TDI (1994) kombi, opła astrę 1.6i, 5-drzwiowy (1993) oraz opła astrę 1.8i, 5-drzwiowy (1991), tel. 439-52-17.
- ★ Golfa II (1991), 5-drzwiowy, wspomaganie kierownicy, przeb. 132 tys. km, cena do uzgodnienia, tel. 462-22-45.

KUPIĘ

- ★ Samochód po wypadku (najchętniej fiata 126p lub poloneza caro), tel. (0503) 34-33-24.

RÓŻNE

Sprzedam

- ★ Komputer Celeron 300 MHz, 96 MB RAM, HDD 4,3 GB, karta graficzna RIVA TNT 32 MB, CD-ROM 52x – cena 750,- zł, tel. 464-09-14.
- ★ Szczenięta rasy bokser, tel. (0607) 54-75-36.
- ★ Energooszczędną zamrażarkę Mors 170, tel. 463-78-70.
- ★ Francuską suknię ślubną z dodatkami, tel. 469-82-88 lub (0602) 69-04-86.
- ★ Tanio, suknię ślubną z trenem, rozm. 38, welon gratis, tel. 467-10-54.
- ★ Wieżę Philips 3 x CD, RDS, 2 x kase-ty, 25W, cena 500 zł oraz telefony: Nokia 3310 i Sony J5, cena 350 zł/szt., tel. (0601) 79-27-46 lub 463-16-20.
- ★ Tarcicę iglastą (brusy), tel. 463-28-74.

CAŁOŚCIOWE REMONTY.
Fachowo.
tel. 466-41-48

Święty Mikołaj
do wynajęcia
tel. 463 46 19

EMALIOWANIE
WANIEN u klienta
tel. 463-29-11

USŁUGI TRANSPORTOWE
8-27 osób, 1,5 tony
tel. 463 02 05, 0602 437 534

MEBLE ZAKŁAD STOLARSKI LUKASZ OSENKOWSKI
na zamówienie
KUCHENNIE pomiary dowóz
SZAFY WNEKOWE projekty montaż
INNE
Sanok ul. Jana Pawła II (budynek pralni)
tel. 0606 641 644 lub 4633500
TANIO SZYBKO SOLIDNIE

Prywatny Gabinet
Stomatologiczny
lek. stom. Andrzej Borowiec
specjalista CHORÓB PRZYŻĘBIA
i BŁON ŚLIZOWYCH
Sanok, ul. 3 Maja 17
tel. 0502-37-11-41

NOWO OTWARTY
AUTO-HANDEL-KOMIS
Czerzeż Przedmieście 43
(przy głównej drodze)
Sprawdzamy auta na zamówienie!
tel. 0502 738 344
ZAPRASZAMY

PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWNICTWA
ŁĄDOWEGO
MATERIAŁY BUDOWLANE
SPRZEDAŻ I WYKONAWSTWO

☎ 4654229 Sanok, ul. Przemyska 24 (k. AGROMY)

– Siding belgijski 13,20 zł/m²
– Siding amerykański 13,50 zł/m²
– Płyta gips.-kart. RIGIPS 6,08 zł/m²
– Klej do płytek mrozoodporny 16,70 zł/25 kg

Wykonujemy: – montaż płyt gipsowo-kartonowych
– szpachlowanie, malowanie, układanie terakoty i glazury
– montaż paneli ściennych i podłogowych
– wymiana okien i drzwi

WYCENA NIERUCHOMOŚCI BUDOWLANYCH

Rada Rodziców
przy Zespole Szkół Ekonomicznych
serdecznie zaprasza
na wspaniały
BAL SYLWESTROWY
który odbędzie się w gmachu szkoły
Zapewniamy doskonałe menu,
wspaniałą muzykę. **Cena zaproszenia dla 2 osób – 260 zł.**
Dokładnych informacji udzielamy
pod numerem tel. 463-14-85.

Sklep „Niemowlaczek”
Daszyńskiego 4 • Rynek 16
zaprasza
na mikołajkową edycję
konkursu pieluszek
HUGGIES
Do końca grudnia promocyjnie
sprzedaż naszych towarów

Sylwester
Sosenki 2001
Ostatnia noc roku nad brzegiem Sanu,
wśród sosnowego lasu. To możliwe? Oczywiście!
Restauracja „Sosenki” zaprasza na
Bal Sylwestrowy
Więcej informacji – przyjdź do nas lub zadzwoń – 4644521
Pospiesz się, koniec roku już wkrótce

Okno-Res PODKARPACKA FABRYKA OKIEN
STARE OKNA W ROZLICZENIU
ZA NOWE!
drzwi wewnętrzne - 10%
NOWE BIURO:
Sanok
ul. Kościuszki 29
tel. (013) 464-14-45

Sprzedam cd.

- ★ Nowe organy Casio C.T.K. 551 oraz piękną choinkę amerykańską 2,5 m, tel. 464-07-77.
- ★ Kamerę video Orion VHS-C, cena 500 zł oraz profesjonalny ekspres gastronomiczny do parzenia kawy (gwarancja, serwis), tel. 463-71-66.
- ★ Pralkę Viatkę, sprawną, cena 100 zł oraz ławę rozkładaną, tel. 464-15-35 (po 17.00).
- ★ Opony zimowe, używane, 185/70-14, 175/70-14, radiomagnetofony samochodowe, bagażniki na narty, maszynę do pisania elektryczną oraz odtwarzacz CD, tel. 464-08-19 lub (0502) 23-42-75.
- ★ Opony zimowe 145/70-R13 (2 szt.) – roczne i 135/70-R13 (2 szt.) – dwuletnie oraz bagażnik dachowy (CC, uno), tel. 463-25-71.
- ★ Tanio króliki miniaturki, b. ładne, tel. 462-41-24.
- ★ Felgi alu plus opony 13" (tanio), łańcuchy na zimę 13" – 15", akumulator, dywaniki, wycieraczki szyb, tel. (0502) 73-83-44.
- ★ Regały sklepowe, ruchome, z ladą w b. dobrym stanie, tel. 463-48-89 lub (0609) 16-55-98.
- ★ Magnetowid JVC, 3-letni, cena 370 zł z oraz dużą profesjonalną kamerę Philips, cena 1.250 zł, tel. 464-93-47.
- ★ Antenę satelitarną (komplet), tel. 464-89-46.
- ★ Piec jednofunkcyjny 15 KW Termotech, z naczyńm wyrównawczym, z atestem, tel. 463-46-19.
- ★ Płyty stropowe – panwie (6 szt.) o wym. 6 x 1,35 m (znajdują się na terenie Sanoka), tel. (0605) 22-72-69.
- ★ Elektryczną maszynę do szycia łucznik oraz zamrażarkę Vestfrost 150 l, tel. 465-42-34 (do 15.00).
- ★ Pompę strażacką (antyk), maszynkę do nacinania opon i cztery felgi alu 14" (BMW), tel. 463-42-28.

Kupię

- ★ Fortepian, stan obojętny, tel. (0504) 09-41-56 lub (0605) 26-98-90.

PRACA

Zatrudnię

- ★ Firma „Ciarko” zatrudni lakiernika, tel. 463-78-21.
- ★ Firma produkcyjna poszukuje doświadczonych pracowników na stanowisko kierownicze (wiek 30-40 lat), wykształcenie średnie lub wyższe, tel. 465-42-27 (dzwonić 12.00 – 14.00 – ważne).
- ★ Zatrudnię do pakowania ziół, tel. (0606) 85-34-52.
- ★ Zatrudnię barmankę, tel. 464-45-21 (do 15.00).

Poszukuje pracy

- ★ Mgr inż. z samochodem, z doświadczeniem, obsługa komputera, j. niemiecki, tel. (0606) 34-53-76.
- ★ Kobieta po 50-tce, emerytka, podejmie każdą pracę umysłową lub fizyczną, również opieka (wykształcenie pomaturalne medyczne), tel. 463-51-88.
- ★ Kobieta, wykształcenie średnie, znajomość j. angielskiego, niemieckiego i obsługi komputera, dyspozycyjność, tel. 461-01-34 lub 464-04-79.
- ★ Inspektor bhp – wykształcenie wyższe, praca w PIP, wysokie kwalifikacje z zakresu prawa pracy (obsługa bhp i prawo pracy firm, doradztwo przed i pokontrolne organów PIP), tel. (0605) 72-34-89.

Korepetycje

- ★ J. niemiecki, tel. 463-77-50.
- ★ Matematyka, tel. 463-59-12.
- ★ Informatyka, tel. 463-59-12.
- ★ J. angielski, b. tanio, tel. 463-73-54 (wieczorem).
- ★ J. angielski – zakres szkoły podstawowej i gimnazjum (możliwość dojazdu do ucznia), tel. (0605) 59-95-10.
- ★ Informatyka, tanio, tel. (0604) 58-58-64.
- ★ J. polski (wszystkie poziomy), tel. 463-64-71 (wieczorem) lub (0502) 29-05-34.

MATRYMONIALNE

- ★ Samotny 40-latek, bez nałogów i złych cech, pozna ładną, uczciwą panią do 35 lat, tel. 462-10-87 (po 19.00).

KARO ŻALUZZE
 PRODUKCJA W SANOKU
 – poziome – pionowe
 ul. Zaulek Dobrego Wojaka Szwejka 2
 tel. 464-19-12 lub 463-35-98
CENY PRODUCENTA

Drzwi z drewna
 zewnętrzne – zwykłe
 – ocieplane
 wewnętrzne – różne
 również na wymiar
 Zamówienia na 2002 r.
 Nadolany 80
 tel./fax 4664161

NADRUKI REKLAMOWE NA
KALENDARZE
 KSIĄŻKOWE, PLANSZOWE, TRÓJDZIELNE

PLANSZE REKLAMOWE
 Z RABATEM JESIENNYM DO 15%

 Sanok, ul. Kazimierza Wielkiego 3/21
 tel. 013/ 4642020, fax 4642022
 www.solus.com.pl

SZWAGIER MEBLE
PRZEDSIĘBIORSTWO MEBLOWE
 38-533 NOWOSIELCE 313
 TEL./FAX 467-23-28
Oferujemy meble na zamówienie
 Zapraszamy do sklepu patronackiego w Pisarowcach

CISAN
PŁYTY MEBLOWE
 cięcie płyt na wymiar
 oklejanie krawędzi (PCV, ABS, STENDOTRON)
PŁYTA WIÓROWA
BLATY KUCHENNE
SKLEJKA
AKCESORIA MEBLOWE
 SANOK, ul. II Armii WP 40
 TEL. 463-29-91
 czynne od 8.00 do 16.00
 przy zakupie powyżej 1000 zł
 przewóz gratis do 25 km

ELEKTROMECHANIKA POJAZDOWA
 Konrad Milczanowski

 38-500 SANOK, ul. PRZEMYSKA 1
 TEL. 0501 708 520

TO I OWO
 Gospodarstwo domowe
 ul. Daszyńskiego 2
 Porcelana, szkło, plastik, garnki, sztucze, tortownice i inne...
 tel. 4634212


Bogaty wybór – atrakcyjne ceny:
 • ozdób świątecznych (choinki, lampki choinkowe, stroiki),
 • ozdób do włosów,
 • sztucznej biżuterii,
 • artykułów upominkowych
 Lokalizacja: Sanok – Dąbrówka przy drodze wylotowej na Krosno
 tel./fax: +13 463 21 55, 464 99 92

FIRMA HANDLOWA HBP
 Zapraszamy:
 pn.-pt. 11.00-18.00, sob. 10.00-14.00

Zarząd Miasta Sanoka
 ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny
na dzierżawę miesięczną stoisk handlowych położonych na I i II piętrze Hali Targowej przy ul. Piłsudskiego 8a w Sanoku
 Oznaczonych numerami:
 37 – powierzchnia użytkowa 8,43 m², położone na I piętrze Hali Targowej, **branza dowolna**, cena wywoławcza: 30,00 zł/m².
 6 – powierzchnia użytkowa 8,35 m², położone na II piętrze Hali Targowej, **branza przemysłowa**, cena wywoławcza: 30,00 zł/m².
 30 – powierzchnia użytkowa 17,19 m², położone na II piętrze Hali Targowej, **branza przemysłowa**, cena wywoławcza: 40,00 zł/m².
 Wadium za stoisko oznaczone nr 37 wynosi: **252,90 zł** (słownie: dwieście pięćdziesiąt dwa złote 90/100), wadium za stoisko oznaczone nr 6 wynosi: **250,50 zł** (słownie: dwieście pięćdziesiąt złotych 50/100), wadium za stoisko oznaczone nr 30 wynosi: **687,60 zł** (słownie: sześćset osiemdziesiąt siedem złotych 60/100).
 Wadium należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 34 (II piętro) **najpóźniej do 4 grudnia 2001 roku do godziny 12.00.**
 Uwaga!!!
 Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%.
Przetarg odbędzie się 5 grudnia 2001 r. o godzinie 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 (Sala Herbowa).
 Stoiska udostępnione będą do oglądania w dniach 3 i 4 grudnia 2001 r. w godzinach od 8.00 do 12.00.
 W celu obejrzenia stoisk należy zgłosić się do Kierownika Hali Targowej.
 Informacji o przetargu udziela Wydział Spraw Lokalnych Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.
 Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu.
 Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn do chwili rozpoczęcia przetargu może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do stoisk objętych ogłoszeniem.
 Z przetargu wyklucza się oferentów:
 – którzy zalegają z zapłatą czynszu za stoisko handlowe.
 – z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu.
 – którzy zrezygnowali z dzierżawy danego stoiska i w okresie jednego roku od daty rozwiązania umowy dzierżawy przystępują do przetargu na to samo stoisko.

OKNA I DRZWI Z PVC
PRODUCENT MULTI
 tel. 46 350 44
 38-500 SANOK
 ul. II Armii W.P. 40 /Dąbrówka/
KUPUJĄC OKNA PRODUKOWANE U NAS, OTRZYMASZ UPUSTY W FIRMIE WARTA



STANLEY SZAFY GARDEROBY WNĘTRZA
SKORZYTAJ Z NIEPOWTARZALNEJ OKAZJI
 ZREALIZUJ SWOJE MARZENIA
Bogata kolorystyka ram, płyt i luster
 Odpis od podatku

 Weź udział w promocji drzwi przesuwanych COMFORT +
 Zapraszamy do 30 listopada 2001 r.
ŚWIAT MEBLI
 Jagiellońska 7 II Armii W.P. 40
 tel. 463-21-06 tel. 464-06-91

PRODUKCJA
 – Balustrady schodowe i balkonowe
 – Ogrodzenia, bramy, kraty
 – Drzwi garażowe
 – Elementy metalowe do mebli

USŁUGI
 – Piaskowanie na mokro
 – Malowanie proszkowe el. metalowych
 – Spawanie, toczenie
P.W. „PROFIL”
 ul. Okulickiego 8 • Sanok
 tel. 463-20-09

UPUSTY DO 30%

OKNA DRZWI z PVC i ALU
PARAPETY
odbiór natychmiastowy
 ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18
 38-500 SANOK
 tel. (013) 463-47-19

FIL-BUD SANOCKA FABRYKA OKIEN DREWNIANYCH
 Sanok, ul. Przemyska 1 (teren byłej Jednostki Wojskowej w Olchowcach)
PRODUKUJEMY OKNA I DRZWI DREWNIANE
 NOWEJ GENERACJI
OKNA NIETYPOWE BEZ DOPLAT
 tel./fax (013) 463-33-86 • tel. kom. 0604 682-920

JESIENNA PROMOCJA PŁYTEK!
Gatunek I
Już od 14,90 zł
 Przyjdź, sprawdź – przekonaj się sam!
 „Multi”, Sanok – Dąbrówka, ul. II Armii Wojska Polskiego 40, tel. 463-50-44

PRZEMOC

Z materiałów dowodowych zebranych przez przemysłową prokuraturę wynika, że w dniu 27 lipca br. oskarżeni przyszedli na dyskotekę do Art Clubu około godz. 21. Usiedli przy jednym ze stolików zamawiając butelkę wódki. Andrzej J. powiedział kolegom, że ma kilka tabletek „klona” (lek psychotropowy z grupy neuroleptyków o nazwie clonazepam). Zaproponował, że wspie je jakiejś dziewczynie do piwa, a potem się z nią „zabawia”. Dodał, że miejscem zabawy może być garaż jednego z członków jego rodziny, gdzie jest kanapa. Kompani zaakceptowali pomysł. Po godz. 21. do Art Clubu przyszedła 18-letnia Magdalena wraz z koleżanką. Usiadły przy sąsiednim stoliku. Koleżanka oddała się na chwilę, wtedy do dziewczyny przysiadł się Andrzej J. Rozmawiał z nią przez jakiś czas, a kiedy odeszła od stolika, wrzucił kilka tabletek clonazepamu do jej piwa. Po powrocie Magdzie wydawało się, że piwo jest dziwnie spienione. Spróbowała, ale smak miało normalny, więc wypita je. Po mniej więcej półgodzinie poczuła się źle. Miała kłopoty z zachowaniem równowagi, była bardzo senna. W tym czasie Andrzej J. zaczął jej szukać. Razem z Piotrem K. wyprowadzili dziewczynę w kierunku szatni. Za nimi szedł Tomasz M. Zamiast do szatni, 18-latką została jednak odprowadzona do męskiej ubikacji. Umieszczono ją w jednej z kabin, do której jako pierwszy wszedł Andrzej J. Po jego wyjściu dziewczyną „zajął się” Tomasz M. W chwilę potem do męskiej toalety przybiegła koleżanka 18-latkę. Zaczęła stukać do drzwi zamkniętej kabiny. Po jakimś czasie

Dokończenie ze str. 1.

Rozżaleni

wyszedł z niej Tomasz M. W środku znajdowała się Magdalena, która miała zsunięte spodnie i bieliznę. Przyjaciółka zaopiekowała się nią i przy pomocy kolegi wyprowadziła półprzytomną dziewczynę z Art Clubu. Wspólnie odwieźli ją do jego mieszkania. Rano, kiedy poszkodowana doszła do siebie, chłopak odprowadził ją do domu.

Tak, według ustaleń prokuratury, wyglądał scenariusz zdarzenia, do którego doszło 27 lipca w Art Clubie. I choć podczas śledztwa nie udało się znaleźć odpowiedzi na wszystkie pytania – nie ustalono m.in. skąd Andrzej J. miał tabletki clonazepamu – i choć żaden z podejrzanych nie przyznał się do zarzucanych mu czynów, zebrany materiał dowodowy wystarczył do sporządzenia aktu oskarżenia.

– Ustaliliśmy, że oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu. Mimo że jeden z nich nie obcował płciowo z poszkodowaną, miał taki zamiar. Wiedział, w jakim celu wrzucono dziewczynie do piwa tabletki clonazepamu. Wraz z innymi zaprowadził ją do męskiej toalety. Wiedział, po co wszedł do kabiny pierwszy z oskarżonych. Ustalił także dalszą kolejność, mówiąc do kolegi: „będziesz drugi a ja trzeci”. I zrealizowałby swój zamiar, gdyby nie koleżanka poszkodowanej, która mu w tym przeszkodziła. Odpowiada więc tak samo jak

pozostali – wyjaśnił prokurator Ryszard Chudziński. Zapytany o wyniki ekspertyz kryminalistycznych, odmówił jednak ich ujawnienia, tłumacząc, że sprawa nie weszła jeszcze na wokandy.

– Prokuratura zrobiła, co do niej należało – na podstawie zebranych materiałów dowodowych sporządziliśmy akt oskarżenia. Reszta należy do sądu.

Sąd Okręgowy w Krośnie, do którego skierowany został akt oskarżenia, prawdopodobnie nie będzie jednak rozpatrywał tej sprawy.

– Uznaliśmy, że dla zapewnienia bezstronności postępowania powinniśmy się wyłączyć (ze względu na fakt, iż jeden z oskarżonych jest synem sanockiego prokuratora – przyp. aut.). O tym, gdzie sprawa będzie rozpatrywana, zdecyduje Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, do którego w najbliższych dniach skierujemy stosowny wniosek. Aktualnie zbieramy niezbędne oświadczenia. Mimo tego, że zamierzamy się wyłączyć z rozpatrywania tej sprawy, podjęliśmy decyzję o przedłużeniu aresztu tymczasowego, zastosowanego wobec trzech oskarżonych. Złożyli oni na to zażalenie do Sądu Apelacyjnego, gdzie przekazaliśmy akta – poinformował sędzieja Adam Górka, przewodniczący wydziału karnego w krośnieńskim Sądzie Okręgowym. /jot/

Samorząd, instytucje pomocy społecznej i organizacje pozarządowe muszą wypracować strategię pomocy ofiarom przemocy w rodzinie

Dokąd mają pójść?

Obecnie lukę tę próbuje zapełnić na naszym terenie Fundacja *Zanim nadejdzie jutro*. Jej działania koncentrują się na prowadzeniu szkoleń, terapii, konsultacji prawnych i psychologicznych oraz telefonu zaufania dla ofiar przemocy. – W ramach programu finansowanego przez Fundację im. S. Batorego „Kobięca droga do jutra – program przeciwko przemocy w rodzinie” szkoliłmy obecnie programem „Minnesota” pedagogów, przedstawicieli policji, sądów, prokuratury i samorządów. Ustaliliśmy, że naszym głównym celem będzie współpraca międzyinstytucjonalna w przeciwdziałaniu przemocy domowej. Chodzi o to, aby reprezentanci wymienionych instytucji stworzyli koalicję i wypracowali procedury postępowania w tych sytuacjach – mówi prezeska fundacji.



W ostatnim szkoleniu Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” zabrakło przedstawicieli sanockiego środowiska sędziów i prokuratorów. Przyjechali natomiast sędziowie z Lubaczowa. Szkolenie było sponsorowane przez The British Council.

Najbardziej palącym zadaniem jest utworzenie punktu interwencji kryzysowej. Starania w tym kierunku podjęła fundacja oraz PCPR (początkowe próby wspólnego realizowania przedsięwzięcia spaliły na panewce). Ewa Karbarz-Farbisz mówi, że potrzebuje na ten cel jedynie 35 tys. zł. Tyle bowiem kosztował ma remont dwóch pomieszczeń w siedzibie fundacji. Resztę, a więc fachową obsługę i pomoc specjalistów, zapewni sama. PCPR planuje natomiast stworzenie ośrodka w oparciu o fundusze PHARE i program „Zintegrowana sieć przeciwko przemocy”. – Na razie przeszkoliliśmy 10 osób. Będą one prowadzić na terenie powiatu cztery punkty poradnictwa psychologiczno-pedagogicz-

nego, przeszkolą także kolejnych 60 osób. Na bazie tej kadry zostanie utworzony w przyszłości ośrodek interwencji kryzysowej – mówi Jan Paszkiewicz. – Trudno mi powiedzieć w jakiej perspektywie czasowej to nastąpi, wszystko zależy od finansów. W każdym bądź razie merytorycznie przygotowujemy się do tego zadania.

Problem przemocy rodzinnej zaczyna być dostrzegany także w szkołach. W ZSE powstał Projekt przeciwdziałania agresji i przemocy „Przemocy NIE”. Jak wyjaśniły nauczycielki Renata Gromek i Ewa Szwarczyk bezpośrednim bodźcem jego powstania była śmierć jednej z uczennic, zamordowanej przez swojego ojca.

Jolanta Ziobro

Zarząd Powiatu Sanockiego

informuje

o wywieszeniu przez 21 dni (od 19 listopada 2001 r. do 10 grudnia 2001 r.) w siedzibie Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Sanoku, przy ul. Kościuszki 36, wykazu nieruchomości Powiatu Sanockiego, przeznaczonej do oddania w najem w drodze przetargu, stanowiącej garaż nr 11, o pow. użytkowej 60 m², w budynku garażowym, usytuowanym w Olchowcach na działce nr 58/101.

Szczegółowe informacje – tel. 465-76-12.

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sanoku

ogłasza przetargi nieograniczone

na wydzierżawienie pomieszczeń magazynowych o pow. 200 m² wraz z przyległym terenem o pow. 100 m² położonych w budynku przy ul. Królowej Bony 4 w Sanoku (przy obwodnicy północnej miasta) z przeznaczeniem na działalność handlową lub produkcyjną (nieuciążliwą dla otoczenia).

Cena wywoławcza za 1 m² powierzchni magazynowej wynosi 5 zł brutto, a za 1 m² terenu 1,70 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 27 listopada 2001 r. (wtorek) o godz. 11.00 w świetlicy Domu Sportowca „BŁONIE” przy ul. Królowej Bony 4.

Przystępujący do przetargu wpłacają wadium w wysokości 100 zł w kasie MOSiR najpóźniej w dniu przetargu do godz. 10.30.

Wymieniony obiekt można oglądać w terminie uzgodnionym telefonicznie z kierownictwem MOSiR – tel. 463-14-93 w godz. 9.00-13.00.

na wydzierżawienie pomieszczeń biurowych o pow. 70 m² znajdujących się w budynku administracyjnym ul. Żwirki i Wigury 10 (stadion sportowy) w Sanoku.

Cena wywoławcza za 1 m² powierzchni biurowej wynosi 14 zł brutto.

Przetarg odbędzie się w dniu 27 listopada 2001 r. o godz. 9.00 w świetlicy Domu Sportowca „BŁONIE” przy ul. Królowej Bony 4.

Przystępujący do przetargu wpłacają wadium w wysokości 100 zł w kasie MOSiR najpóźniej w dniu przetargu do godz. 8.30.

Wymieniony obiekt można oglądać w terminie uzgodnionym telefonicznie z kierownictwem MOSiR (stadion) – tel. 463-26-40 w godz. 9.00-13.00.

oraz przetarg

na sprzedaż samochodu marki POLONEZ TRUCK 1,6, rok prod. 1990, nr rejestracyjny KSS 705E wraz z zabudową części dostawczej. Cena wywoławcza pojazdu 1.740 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 27 listopada 2001 r. o godz. 10.00 w świetlicy Domu Sportowca „BŁONIE” przy ul. Królowej Bony 4.

Przystępujący do przetargu wpłacają wadium w wysokości 100 zł w kasie MOSiR najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.30.

Ww. pojazd można oglądać w uzgodnieniu z kierownictwem Ośrodka – tel. 463-14-93 w godz. 9.00-13.00.

KOMUNIKAT

Zarządu Miasta Sanoka

z dnia 23 listopada 2001 r.

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt 6 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (j.t. Dz. U. z 1999 r. Nr 15 poz. 139 z późn. zm.), w związku z art. 19 ust. 1, ust. 2 pkt 3, art. 31, art. 34, art. 40 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. Nr 62 poz. 627 z późn. zm.)

Zawiadamiam

że projekt Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego terenu położonego w dzielnicy Dąbrówka o nazwie „Glinice II” wraz z Prognozą oddziaływania na środowisko, będzie wyłożony do publicznego wglądu w dniach od 30 listopada 2001 r. do 3 stycznia 2002 r. w Urzędzie Miasta Sanoka – Rynek 1, w Wydziale Architektury, pokój nr 45, IV piętro w godzinach pracy Urzędu.

Zgodnie z art. 23 ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść protest.

Zgodnie z art. 24 ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym każdy, którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść zarzut.

Stosownie do powołanych wyżej przepisów ustawy Prawo ochrony środowiska, każdy ma prawo składania uwag i wniosków do Prognozy oddziaływania na środowisko w postępowaniu prowadzonym z udziałem społeczeństwa.

Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty do projektu planu oraz uwagi i wnioski do Prognozy oddziaływania na środowisko w formie pisemnej do Zarządu Miasta Sanoka – 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, z podaniem oznaczenia nieruchomości w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie okresu wyłożenia tj. do 17 stycznia 2002 r.

Za Zarząd

Przewodniczący Zarządu Miasta – mgr inż. Zbigniew Daszyk

MASZ PROBLEM Z SAMOCHODEM? SKORZYSTAJ Z NASZEJ OFERTY!!!

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
NAPRAWA POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH

SPRZEDAŻ CZĘŚCI ZAMIENNYCH

STACJA PALIW

SERWIS OGUMIENIA

MYJNIA

SERWIS KLIMATYZACJI



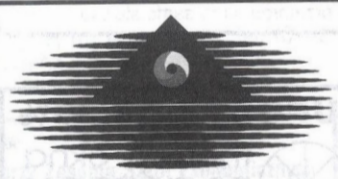
WSZYSTKO TO W JEDNYM MIEJSCU

SPGK sp. z o.o. ul. Jana Pawła II 59

tel. 463 01 21 w. 241

zapraszamy od 7.00 do 20.00

w soboty od 7.00 do 15.00



FOTOLAND

CENTRUM FOTOGRAFICZNE

SANOK, UL. KOŚCIUSZKI 24

Szeroka gama

usług fotograficznych:

- zdjęcia w formacie: od 9 cm x 13 cm do 1 m x 1,5 m
- index print
- reprodukcje (zdjęcie ze zdjęcia)
- slajdy
- studio cyfrowe
- zdjęcia z aparatów cyfrowych
- zdjęcia na porcelanie

ZAPRASZAMY!

SKLEP TWÓJ REMONT

ZAWSZE ZDROWE
SUCHE DREWNO

- boazeria
- listwy wykończeniowe
- progi
- sztachety
- listwy konstrukcyjne

Szybko realizujemy indywidualne zamówienia klienta

Sanok, ul. Mokra 2, tel. 464-87-31 przy sklepie spożywczym „Piast” (Dąbrówka)

„DARKO – SERWIS”, Sanok, Krakowska 12, tel. 0 605 607 891

Sprzedaż i montaż:

- autozabezpieczeń, zamków centralnych, radioodtwarzaczy, szyb elektrycznych, akcesoriów i zestawów głośnomówiących do telefonów komórkowych

Naprawa i konserwacja:

- urządzeń elektronicznych, sprzętu AUDIO – VIDEO – RTV – SAT i innych, telefonów komórkowych i stacjonarnych, autozabezpieczeń i radioodtwarzaczy samochodowych



PRODUCENT

ROMPLAST

SANOK

DMOWSKIEGO 35

(przy obwodnicy)

464 53 33

OKNA
DRZWI

PCV ALUMINIUM

10 lat gwarancji

TRANSPORT GRATIS

HOKEJ

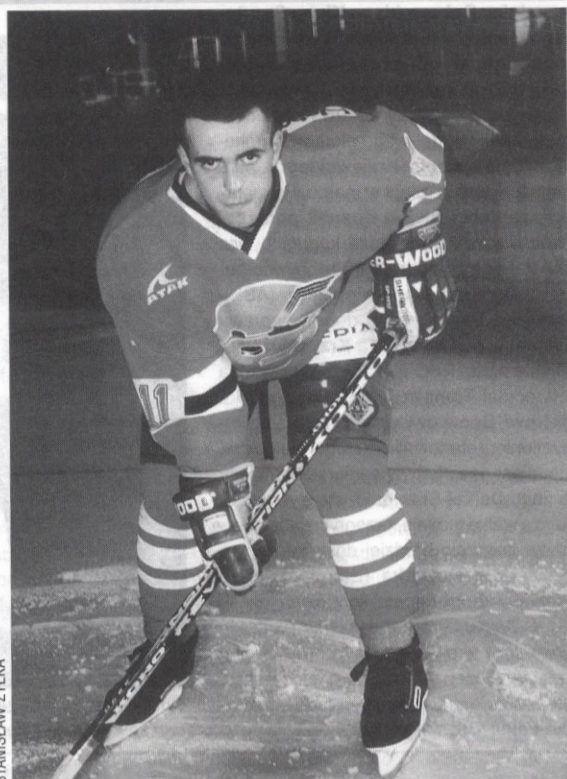
I Liga

Popis Brejtów

SKH SANOK – MMKS II NOWY TARG 7-5 (2-0, 2-2, 3-3)
 Bramki: R. Brejta 3 (21, 26, 41), Proć (8), D. Brejta (20), G. Brejta (43), Karnas (46) – Smreczyński 3 (48, 49, 57), M. Kulusz (33), Pohrebny (35). SKH: Szelest – Pastuszek, Ciepły – Burnat, Krauze – Soczek, Rapała (2) – R. Brejta (2), G. Brejta, D. Brejta (2) – Maślak (2), Proć (2), Galant – Karnas, Barnus (2), Staruchowicz oraz T. Mermer, Miśków (2), S. Radwański. Sędziował: D. Piewicz (Wieluń). Widzów: 1000. Kary: 14 i 4 min.

Popis kombinacyjnej gry, koronkowych akcji i strzeleckich umiejętności w wykonaniu tercetu braci Brejtów. Nasz rodzinny atak uzyskał aż 5 z 7 bramek zdobytych przez SKH. Najwięcej strzelił Robert, zaliczając hat-trick w ciągu zaledwie 20 minut. Szkoda tylko, że pozostali gracze nie dostosowali się poziomem do wspomnianej trójki – zamiast niskiego zwycięstwa byłaby zapewne "dwucyfrowka".

Na to zresztą wskazywał przebieg wydarzeń na tafli przez pierwsze pół meczu. SKH objęło prowadzenie w 8. min po strzale z bliska **Macieja Procia**, któremu ze skrzydła podawał **Andrzej Maślak**. Potem do akcji wkroczyli Brejtowie. Tuż przed przerwą krążek przejął Dariusz, pewnie pokonując bramkarza gościa w sytuacji sam na sam. Po zmianie stron mocnym strzałem z okolic niebieskiej linii popisał się z kolei Robert i krążek wylądował pod poprzeczką nowotarskiej bramki. Najefektowniejszy był jednak kolejny gol, a w zasadzie poprzedzająca go akcja. Zza własnej bramki, aż pod niebieską linią "gumę" wyeksplodował Grzegorz, przejął ją Darek, po czym wjechał skrzydłem w tercję obronną rywali, podał do wjeżdżającego środkiem Roberta, a ten dopełnił formalności. W tym momencie jednak coś jakby zacięło się w dobrze funkcjonującym mechanizmie. Podopieczni **Tadeusza Garba** zaczęli grać nonszalancko i nieodpowiedzialnie w obronie i przeciwnik zdobył 2 gole w ciągu zaledwie 2 minut. Tercja zakończyła się więc wynikiem nierozstrzygniętym, choć trzeba przyznać, że w znacznej mierze z naszej winy.



Strzelec jednej z bramek, Grzegorz Brejta, wraz z braćmi co rusz siał spustoszenie pod bramką gości

W ostatniej tercji wydawało się, że rzucimy przeciwnika na kolana. W ciągu 6 minut SKH uzyskało kolejne trzy efektowne gole, po czym znów nastąpiła negatywna metamorfoza. Nasi hokeiści zaczęli niepotrzebnie faulować, za co arbiter często odsyłał ich na ławkę kar. A przewagę liczebną bezlitośnie wykorzystywał Smreczyński, który trzy razy pokonał **Rafała Szelesta**. Zepsuło to wrażenie i pozostawiło spory niedosyt. Zamiast wysokiego zwycięstwa, przyszło nam się zadowolić minimalną wygraną nad słabym II zespołem MMKS-u.

Z kronikarskiego obowiązku odnotujmy, że w całym meczu gospodarze nie wykorzystali również kilku pojedynków sam na sam z Malinowskim. Tak było w sytuacjach, gdy bramkę gości szturmowali Galant i Karnas, czy choćby Radwański.

bezbramkowo. To, czego nasi gracze nie zdążyli dokonać w drugiej odsłonie, w pełni powiodło się gospodarzom już na początku ostatniej tercji. Minutę po wznowieniu gry **Dominik Pawlik** wykorzystał skuteczną akcję pierwszego ataku i było 4-1. W tym momencie stało się niemal pewne, że SKH nie wygra meczu. Z tego też powodu pospolicie mówią "odpuściliśmy", nie forsując już wysokiego tempa. Przystosowali się do tego i rywale, lecz trudno temu się dziwić. Mimo to więcej z gry mieli właśnie oni. Przyniosło to jednak efekt dopiero w ostatniej minucie – gola do szatni zdobył Malacz. Nie oznacza to bynajmniej, że nasi napastnicy nie mogli strzelić bramki. Niestety, zawsze na przeszkodzie stawał pewnie interweniujący Kosiński. Tak było w przypadku, gdy w kierunku świątyni "pasów" uderzali **Andrzej Maślak**, **Dariusz Brejta**, czy choćby **Adrian Barnus**.

Cracovia wygrała zastąpienie, będąc z pewnością lepszą drużyną. Nam na pocieszenie pozostaje satysfakcja z niezłej postawy hokeistów SKH. To i tak już coś, jeśli weźmie się pod uwagę ostatnie mecze wyjazdowe. W drużynie rywali zadebiutowali nowi gracze pozyskani z Polonii Bytom, wśród nich występujący kiedyś w Sanoku **Adrian Krzysztofik**.

SKH była natychmiastowa. Szarżujący w kierunku bramki "pasów" **Dariusz Brejta** został bezpardonowo sfaulowany przez Dudka i sędzia nie miał innej możliwości, jak odgwizdać rzut karny. Wykorzystał go sam poszkodowany. Trzy minuty przed przerwą dał o sobie znać kolejny sanoczanin – niestety, reprezentujący Cracovię. To właśnie **Wojciechowi Milanowi** możemy zawdzięczać utratę kolejnego gola. Namiętny tylko, że nasz wychowanek rozegrał piękną akcję, po której **Paweł Czarniecki** nie miał problemu z podwyższeniem rezultatu.

W drugiej tercji zespołem zdecydowanie lepszym było SKH. Cóż z tego, kiedy nie znalazło to przełożenia na wynik. Kilka składowych akcji napsuło wiele gospodarzom, ale to wszystko. Dodajmy tylko, że ta "dwudziestka" zakończyła się

Tabela: SKH (24 punkty, bramki 50-56) nadal na 3. miejscu. Prowadzi TKH Toruń (33), przed I SMS-em Sosnowiec (29).

Porażka w Krakowie

CRACOVIA KRAKÓW – SKH SANOK 5-1 (3-1, 0-0, 2-0)

Bramki: Ćmoczek (8), Drozdowicz (14), Czarniecki (17), Pawlik (41), Malacz (58) – D. Brejta (14 – karny). SKH: Szelest – Pastuszek (4), Ciepły (2) – Burnat, Krauze – Soczek (2), D. Demkowicz – R. Brejta, G. Brejta (2), D. Brejta – Maślak (2), Proć (22), Miśków – Karnas, Barnus, Rapała oraz T. Mermer. Sędziował: M. Szot (Sosnowiec). Widzów: 300. Kary: 12 i 34 min (w tym kara meczu dla Procia).

Niezły pojedynek, obfitujący w wiele szybkich i dynamicznych akcji. O zwycięstwie miejscowych przesądziła większa dyscyplina taktyczna i spisujący się bez zarzutu między słupkami Tomasz Kosiński. Naszym zawodnikom można tylko zarzucić brak skuteczności. Warto za to podkreślić, iż pomimo niekorzystnego przebiegu wydarzeń, walczyli ambitnie do końca.

Rozpoczęło się podobnie, jak w meczu z Nowym Targiem – w 8. min gospodarze objęli prowadzenie (cóż, tym razem to nie my graliśmy na przed własną publicznością). **Damian Malysa** podał dokładnie do znajdującego się na czystej pozycji **Mariusza Ćmoczka**, a ten bez problemu umieścił krążek w siatce. Kilka minut później wynik podwyższył pozostawiony bez opieki **Jarosław Drozdowicz**. Odpowiedź

była natychmiastowa. Szarżujący w kierunku bramki "pasów" **Dariusz Brejta** został bezpardonowo sfaulowany przez Dudka i sędzia nie miał innej możliwości, jak odgwizdać rzut karny. Wykorzystał go sam poszkodowany. Trzy minuty przed przerwą dał o sobie znać kolejny sanoczanin – niestety, reprezentujący Cracovię. To właśnie **Wojciechowi Milanowi** możemy zawdzięczać utratę kolejnego gola. Namiętny tylko, że nasz wychowanek rozegrał piękną akcję, po której **Paweł Czarniecki** nie miał problemu z podwyższeniem rezultatu.

W drugiej tercji zespołem zdecydowanie lepszym było SKH. Cóż z tego, kiedy nie znalazło to przełożenia na wynik. Kilka składowych akcji napsuło wiele gospodarzom, ale to wszystko. Dodajmy tylko, że ta "dwudziestka" zakończyła się

Tabela: SKH (24 punkty, bramki 50-56) nadal na 3. miejscu. Prowadzi TKH Toruń (33), przed I SMS-em Sosnowiec (29).

Liga młodzików

Rywale lepsi

WOJAS NOWY TARG – SKH SANOK 10-3 (4-0, 2-3, 4-0)
 Bramki: Maciejko, Biały, Padiasek. SKH: Gładysz – Vogel, Łyko – Smyczyński, Wołoszczak oraz D. Wojtas – Biały, Mołoń, Maciejko – Padiasek, Sobczyk, Rudnicki oraz P. Wojtas, Wadas.

Biorąc pod uwagę, że naszym przeciwnikiem był najmocniejszy zespół grupy – sama porażka nie dziwi. Niepokoją za to jej rozmiary, lecz podopieczni Jerzego Hućki pojechali na mecz w osłabionym składzie.

Dodajmy jeszcze, że kilku zawodników występujących na lodzie było przeziębionych. Prawdopodobnie i tak nowotarżanie wygrałyby ten pojedynek, ale rodzi się pytanie, czy tak wysoko?

Było to jednostronne widowisko, w którym wyższość gospodarzy nie podlegała dyskusji. Świadczą o tym najdobitniej statystyki pierwszej i trzeciej tercji, kiedy straciliśmy łącznie aż 8 bramek. Nasz zespół stać było tylko w jednej odsłonie na podjęcie walki. Zwycięstwo w drugiej "dwudziestce" na niewiele się jednak zdało. Nie uniknęliśmy porażki w rozmiarze dwucyfrowym. Trzeba przyznać, że wynik jest sprawiedliwy i oddaje różnicę klas.

Liga żaków

Idealnie równo

WOJAS NOWY TARG – SKH SANOK 4-4 (2-0, 0-1, 0-1)
 Bramki: Ćwikła 2, Strzyżowski, Solon. SKH: Hejczyk – Mazur, Sawicki – Rygiak, Wolanin – Piegoń, Haduch – Ćwikła, Strzyżowski, Cyganik – Solon, Hućko, Ciepły – Kowalski, Kobylarski, Kładowski.

Dobry mecz SKH w Nowym Targu. Do pełni szczęścia brakło jednego gola. A szkoda, bo okazji bramkowych było bez liku.

Wierząc nadto we własne umiejętności nasza drużyna zagapiła się nieco w pierwszej tercji. Wykorzystali to miejscowi, obejmując dwubramkowe prowadzenie. Później na lodzie panowało już tylko SKH. To, że nie wygraliśmy meczu, to głównie "zastuga" rozregulowanych celowników naszych graczy (sam Strzyżowski zmarnował kilka doskonałych sytuacji). Na szczęście lepiej mierzyl **Rafał Ćwikła**, który dwa razy wpisał się na listę strzelców.

Kolumnę hokejową redaguje PIOTR WACŁAWSKI

Łyżwiarstwo szybkie

W pucharze daleko

Słabo zaprezentowali się sanoczanin na drugich zawodach Pucharu Świata, rozegranych tym razem w austriackim Innsbrucku. Zarówno Katarzyna Wójcicka z Górnika, jak i Witold Mazur ze Zrywu zajęli odległe lokaty.

W wyścigu na 3.000 m Wójcicka zajęła 16. miejsce w grupie B (36. w klasyfikacji łącznej), uzyskując czas 4:36,91. Był to rezultat o ponad 20 sekund słabszy od rekordu życiowego naszej reprezentantki, która do triumfatorki grupy A, Niemki **Anni Friesinger**, straciła niemal 25 sekund. W niedzielnym biegu na 1500 m Katarzyna nie wystartowała. Powodem absencji było przeziębienie.

Mazur był na 5000 m dopiero 21. w grupie B. Jego wynik to 6:56,14. To oczywiście również czas poniżej oczekiwań. Niewątpliwie na słabe wyniki panczenistów miała wpływ fatalna jakość lodu. W poprzednim starcie pucharowym w Berlinie było zdecydowanie lepiej.

Podczas najbliższego weekendu w Hadze odbędzie się kolejna impreza Pucharu Świata. Miejmy nadzieję, że pod dachem sanoczanin poprawią wyniki, zresztą muszą, jeśli marzą o olimpijskim starcie. Przypomnijmy, iż by móc wystąpić na Igrzyskach Olimpijskich w Salt Lake City, należy choć raz uplasować się w czołowej "dwudziestce" w PS.

pw

Ciężary

Najlepsi nawet na luzie!

Sanoccy sztangiści wracają do II ligi! Sukces Elcomu-MOSIR przypieczętowany został na ostatnim ligowym rzucie w Ciechanowie, choć w praktyce drużyna Ryszarda Trzepizura awans zapewniła sobie już wcześniej.

Przed tymi zawodami Elcom-MOSIR prowadził w tabeli III ligi z przewagą 236 punktów i tylko kataklizm mógłby naszym ciężarowcom odebrać awans. Mając świadomość przewagi mogli pozwolić sobie na start niemal treningowy, by nie ryzykować kontuzji pod koniec sezonu. Większość uzyskała przeciętne wyniki, rekord życiowy pobił jedynie **Grzegorz Krupa** (o 2,5 kg w rwaniu), a **Piotr Gierut** powtórzył w dwuboju wynik, który dał mu tydzień wcześniej brąz Mistrzostw Polski do 16 lat. Oprócz nich startowali **Daniel Lenius**, **Paweł Dorotniak**, **Robert Kluska**, **Grzegorz Ścieranka** i **Rafał Tokarski**. Ale nawet na przysłowiowe "pół gwizdka" drużyna uzyskała najlepszy wynik (1686 punktów) z 6 zespołów startujących w Ciechanowie, ostatecznie kończąc ligę z rezultatem 6643 punktów. Gratulujemy! Oby równie dobrze było w II lidze.

bart



Następny sezon spędzą już w II lidze. Od lewej: Paweł Dorotniak, Rafał Tokarski, trener Ryszard Trzepizur, Daniel Lenius i Robert Kluska.

SIATKÓWKA

Podkarpacka liga junierek

Pierwsza porażka

ZELMER RZESZÓW – SANOCZANKA 2:0 (11, 23)

MKS RZESZÓW – SANOCZANKA 0:2 (-7, -11)

Sanoczanka: Katarzyna Kucharska, Kamila Kucharska, Śmietana, Żak, Radwańska, Malicka, Bury (libero), A. Cycoń, Władysław, Latoś.

W meczu „na szczyt” niepokonanych drużyn Zelmur wykorzystał atut własnej hali. Sanoczanka częściowo odegrała się na drugim rzeszowskim zespole.

– *Była to bardziej nasza porażka, niż zwycięstwo Zelmuru* – powiedział trener Sanoczanki **Ryszard Karaczowski**, komentując słabą postawę drużyny. W pierwszym secie nic nie wychodziło, początek drugiego również kiepski, dziewczęta przebudziły się dopiero w połowie partii. W końcówce punkt za punkt, ale ostatnie piłki dla rywali.

Być może sportowa złość spowodowana porażką znalazła ujście w potyczce z MKS-em – w pierwszym secie przeciwnik ugrał zaledwie kilka punktów po przypadkowych akcjach. Przewaga Sanoczanki w każdym elemencie gry. Drugą część meczu drużyna zagrała już na pełnym luzie, stąd o kilka punktów więcej na koncie rzeszowianek.

Turniej na Słowacji

Huśtawka formy

Jak przed rokiem Sanoczanka pojechała do Presova na turniej z okazji Dnia Studenta, tym razem zajmując 3. miejsce.

SANOCZANKA – UPJS KOŠICE 2:0 (10, 12), SANOCZANKA – PU PREŠOV 0:2 (-8, -5), SANOCZANKA – AZS RZESZÓW 2:0 (6, 13), SANOCZANKA – TU KOSICE 1:2 (8, -12, -17), SANOCZANKA – SOKOL VRANOV 1:2 (10, -13, -10).

Sanoczanka: Katarzyna Kucharska, Kamila Kucharska, Śmietana, Malicka, Radwańska, Bury (libero), A. Cycoń.

Drużyna grała w kratkę, dobre spotkania (sety do 15 punktów) przeplatując słabymi. Pierwszy mecz niezły, lecz w kolejnym praktycznie nic nie wychodziło. Dziewczęta potrafiły się jednak zmobilizować na potyczkę z AZS-em Rzeszów, zwyciężając po naprawdę świetnej grze. W dwóch ostatnich meczach Sanoczanka stoczyła zacięte pojedynki z drużynami słowackimi, ulegając im jednak po 1:2, mimo wygranych pierwszych setów. Z Koszycami gra jeszcze poprawna, z Vranovem już kiepska. Turniej wygrały gospodynie przed TU Koszyce. O 3. miejscu Sanoczanki, która miała identyczny bilans jak AZS, zdecydował wygrany bezpośredni mecz.

Rzeszowianki będą miały okazję do rewanżu już w sobotę (godz. 16.30), przyjeżdżają bowiem do Sanoka na mecz w ramach III ligi senierek.

blaz